PRZEGLĄD NOTARJALNY

ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU

TREŚĆ Nr. 2 — 1934 r.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, pokój Nr. 28, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej do 1-ej po poł.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notarjatu — miesięcznie 1 złoty.

Ogłoszenia: strona—200 zł., $^1/_8$ str.—30 zł., $^1/_{16}$ str.—20 zł., drobne — 20 gr. od wyrazu.

Konto P. K. O. 1.372 (Zrzeszenie N. i P. H).

Cena numeru — 1 złoty.

Nr. 2. WARSZAWA, STYCZEŃ — II, 1934 r. Rok XIII.

PIERWSZE WALNE ZGROMADZENIA IZB NOTARJALNYCH

RADY NOTARJALNE W POZNANIU I LUBLINIE

W wykonaniu postanowień art. 126 prawa o notarjacie odbyły się już pierwsze Walne Zgromadzenia Izb Notarjalnych okręgów Sądów Apelacyjnych w Poznaniu (14 stycznia r. b.) i w Lublinie (21 stycznia r. b.), z których dajemy dalej krótkie sprawozdania.

Wybrane na tych Zgromadzeniach Rady Notarjalne ukonstytuowały się niezwłocznie, wychodząc z założenia, że termin 1 lutego 1934 r., przewidziany w § 3 art. 126 pr. o not., jest prekluzyjny i że niema przeszkód prawnych, by Rady Notarjalne, wybrane na podstawie przepisów nowego prawa, nie mogły ukonstytuować się przed tym terminem.

Odbyte już Walne Zgromadzenia dwuch Izb Notarjalnych rozstrzygnęły także w drodze praktycznej kwestję podstaw prawnych gospodarki finansowej rad notarjalnych w pierwszym okresie: zarówno w Poznaniu, jak i w Lublinie, pierwsze Walne Zgromadzenie uchwaliło budżety izbowe na okres 4 miesięcy, t. j. do 1 czerwca r. b. i ustaliło wysokość składki (w stosunku miesięcznym).

Należy przewidywać, że pierwsze Walne Zgromadzenia innych Izb Notarjalnych pójdą po tej samej linji i w ten sposób praktyka w omawianym zakresie będzie ujednostajniona. Wyjątek stanowić będą zapewne Izby Notarjalne Okręgów Sądów Apelacyjnych we Lwowie i w Krakowie, które na pierwszych walnych zgromadzeniach uchwalą budżety i ustalą składki na okres do dnia 1 czerwca 1935 roku. Tłomaczyć się to będzie oczywiście tem, że Izby Notarjalne Małopolski nie rozpoczynają pracy od początku, jak gdzieindziej, lecz kontynuować będą w nowych Radach Notarjalnych (Lwów i Kraków) dotychczasową działalność izb notarjalnych w Krakowie, Lwowie i Przemyślu, z dostosowaniem jej do przepisów prawa o notarjacie.

We wszystkich przeto Izbach Notarjalnych (prócz Lwowa i Krakowa, jak należy przewidywać) odbędą się w maju 1934 r. (art. 27 § 2 pr. o not.) zwyczajne Walne Zgromadzenia, których zadaniem będzie między innemi uchwalenie budżetów izbowych oraz wysokości składek rocznych na normalny już rok operacyjny.

Wybierane obecnie Rady Notarjalne — jak wiadomo — czynne będą w niezmiennym składzie osobowym do dnia 1 czerwca 1935 r. (art. 126 § 4 w zw. z art. 32 § 1 pr. o not.).

W POZNANIU

Pierwsze Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej okręgu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu odbyło się dnia 14 stycznia r. b.

Zgromadzeniu przewodniczył Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu p. Cezary Szyszko, który w dłuższem przemówieniu wstępnem, nacechowanem prawdziwą życzliwością dla notarjatu, podkreślił znaczenie chwili przełomowej w dziejach notarjatu polskiego wogóle, a notarjatu wielkopolskiego i pomorskiego w szczególności. W imieniu zgromadzonych odpowiedział p. not. dr. Witold Jeszke, dając wyraz myślom i uczuciom, jakie ożywiają notarjuszy polskich na progu nowego życia pod rządem rodzimego prawa.

W wyniku zarządzonych przez Przewodniczącego wyborów — wybrano 11 członków Rady Notarjalnej, która ukonstytuowała się niezwłocznie po Zgromadzeniu. Skład Rady Notarjalnej w Poznaniu podajemy dalej.

Walne Zgromadzenie uchwaliło budżet Izby Notarjalnej na okres do 1 czerwca 1934 r. oraz składkę na potrzeby Izby w wysokości 20 złotych miesięcznie.

Pierwszą czynnością Rady Notarjalnej w Poznaniu było zamieszczenie kilku osób na liście zastępców (art. 145 § 1 pr. o not.), a to w celu umożliwienia niezwłocznego uzgodnienia w zakresie zastępstwa notarjuszów stanu faktycznego z przepisami prawa o notarjacie.

W LUBLINIE

Pierwsze Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej Okręgu Sądu Apelacyjnego w Lublinie odbyło się dnia 21 stycznia r. b.

Zgromadzeniu przewodniczył Prezes Sądu Apelacyjnego w Lublinie p. Bolesław Sekutowicz, który w przemówieniu zagajającem scharakteryzował znaczenie przełomu prawnego, jaki stał się udziałem notarjatu polskiego.

W wyniku zarządzonych przez Przewodniczącego wyborów — wybrano 9 członków Rady Notarjalnej, która ukonstytuowała się niezwłocznie po Zgromadzeniu. Skład Rady Notarjalnej w Lublinie podajemy dalej.

Podajemy także w odpisie urzędowym protokół pierwszego posiedzenia Rady Notarjalnej.

Walne Zgromadzenie uchwaliło budżet Izby Notarjalnej na okres do 1 czerwca 1934 r. oraz składkę na potrzeby Izby w wysokości 25 złotych miesięcznie.

*

Walne Zgromadzenie Izby wystosowało następujące depesze:

Do Pana

Prezydenta Rzeczypospolitej

Walne zgromadzenie notarjuszów lubelskiego okręgu apelacyjnego w dniu wyborów pierwszej rady notarjalnej, rozpoczynającej nową erę notarjatu polskiego, składa Ci, Panie Prezydencie, wyrazy najwyższej czci i hołdu.

Do Pana

Pierwszego Marszałka Polski

Józefa Piłsudskiego

Walne zgromadzenie notarjuszów lubelskiego okręgu apelacyjnego w dniu wyborów pierwszej rady notarjalnej, rozpoczynającej nową erę notarjatu polskiego, składa wielkiemu organizatorowi polskiego życia państwowego wyrazy najwyższej czci i hołdu oraz zapewnienie pracy w myśl Jego ideologji.

Do Pana

Prezesa Rady Ministrów

Janusza Jędrzejewicza

Walne zgromadzenie notarjuszów lubelskiego okręgu apelacyjnego w dniu wyborów pierwszej rady notarjalnej przesyła Ci, Panie Premjerze, zapewnienie oddania wszystkich swych sił i pracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Do Pana

Ministra Sprawiedliwości

Rozpoczynając nową erę w życiu notarjatu polskiego, zebrani na pierwszem walnem zgromadzeniu notarjusze lubelskiego okręgu apelacyjnego przyrzekają Ci, Panie Ministrze, że oparci o nadany im samorząd dołożą wszelkich starań, by notarjat polski, zgodnie z duchem nowej ustawy, postawić na odpowiedniej wyżynie.

PROTOKÓŁ (Nr. 1) POSIEDZENIA RADY NOTARJALNEJ W LUBLINIE

Z DNIA 21 STYCZNIA 1934 ROKU, ODBYTEGO W LOKALU SĄDU APELACYJNEGO W LUBLINIE.

Obecni członkowie Not. Stefan Smólski, Juljan Borkowski, Colonna-Walewski, Andrzej Hałaciński, Zygmunt Godlewski, Antoni Xiężopolski, Stanisław Bielski, Roguski Władysław, Zygfryd Krauze.

Zebrani jednogłośnie obrali przewodniczącym posiedzenia najstarszego wiekiem członka Rady, Notarjusza Władysława Roguskiego, a sekretarzem tegoż posiedzenia notarjusza Zygfryda Krauzego, którzy wybór przyjęli.

Przewodniczący odczytał art. 32, 35, 47 i 126 § 3 prawa o notarjacie i zaproponował następujący porządek dzienny obrad:

1. Wybory prezesa i wiceprezesa Rady, sędziów i rzeczników dyscyplinarnych.
2. Podział czynności między członków Rady.

Po zaakceptowaniu tego porządku przystąpiono do wyborów, które odbyły się w głosowaniu tajnem zapomocą kartek.

Następujący kandydaci na stanowisko Prezesa Rady otrzymali głosów: p. Juljan Borkowski — 6 głosów, Notarjusz p. Bielski Stanisław — 2 głosy, Notarjusz p. Stefan Smólski — 1 głos.

Przewodniczący stwierdził, że Prezesem Rady obrany został Notarjusz Juljan Borkowski.

Następujący kandydaci na stanowisko Wiceprezesa Rady otrzymali głosów: Notarjusz p. Stefan Smólski — 8 głosów, Notarjusz Stanisław Bielski — 1 głos.

Przewodniczący stwierdził, że wiceprezesem Rady obrany został notarjusz p. Stefan Smólski.

Następnie uchwalono jednogłośnie jawność wyborów sędziów i rzeczników dyscyplinarnych i jednomyślnie wybrano:

Sędziami dyscyplinarnymi notarjuszy: 1) p. Stanisława Bielskiego, 2) p. Zygmunta Godlewskiego, 3) p. Władysława Roguskiego, 4) p. Andrzeja Hałacińskiego, 5) p. Zygfryda Krauzego,

a rzecznikami dyscyplinarnymi notarjuszy: 1) notarjusza Antoniego Xiężopolskiego, 2) Stanisława Colonna-Walewskiego.

Po przejściu do drugiego punktu porządku dziennego obrad uchwalono:

a) czynności sekretarza Rady powierzyć notarjuszowi p. Not. Antoniemu Xiężopolskiemu;

b) czynności skarbnika Rady powierzyć notarjuszowi p. W-Prezesowi Stefanowi Smólskiemu;

c) upoważnić prezesa Rady do zorganizowania biura Rady;

d) następujących notarjuszy upoważnić do wykonania w imieniu Rady czynności, przewidzianych w art. 34 punkt 6 prawa o notarjacie:

1) na terenie okręgu sądowego radomskiego — notarjusza Wł. Roguskiego,

2) na terenie okręgu sądowego kieleckiego — notarjusza St. Colonna-Walewskiego,

3) na terenie okręgu sądowego zamojskiego — notarjusza Z. Krauzego,

4) na terenie okręgu sądowego łuckiego — notarjusza A. Hałacińskiego,

5) na terenie okręgu sądowego równieńskiego — notarjusza Z. Godlewskiego.

W razie dłuższej przerwy w urzędowaniu jednego z wyżej wymienionych członków Rady w czynnościach powyższych zastąpi go prezes Rady, który ponadto pełnić będzie w imieniu Rady wspomniane czynności na terenie okręgu sądowego lubel-

skiego. W zastępstwie prezesa działać może w obu wskazanych wyżej zakresach — wiceprezes Rady. Prezydjum Rady stanowią Notarjusze, zamieszkali w Lublinie. Delegatom przysługuje prawo zezwalać na sporządzenie czynności bezpłatnie, przyczem przysługuje im prawo wyznaczania notarjuszów, natomiast o kwestji obniżenia taksy decyduje Prezydjum Rady.

W żadnym wypadku notarjusz nie ma prawa pod żadnym pozorem bądź bezpośrednio, bądź przez swoich pracowników pozbywać się części swego wynagrodzenia w celu pozyskania lub zatrzymania klijentów.

Wreszcie przewodniczący stwierdził, że Rada Notarjalna i poszczególni jej członkowie przystąpią do pełnienia swych czynności zgodnie z art. 126 prawa o notarjacie — w dniu 1-szym lutego 1934 roku i posiedzenie zamknął.

Na tem protokuł zakończono, odczytano i podpisano.

Przewodniczący posiedzenia: (—) *W. Roguski*, Sekretarz posiedzenia: (—) *Z. Krauze*, (—) *W. Roguski*, (—) *St. Smólski*, (—) *Hałaciński*, (—) *A. Xiężopolski*, (—) *J. Borkowski*, (—) *Stanisław Colonna-Walewski*, (—) *St. Bielski*, (—) *Zygmunt Godlewski*, (—) *Z. Krauze.*

W WARSZAWIE

Pierwsze Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej Okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie odbędzie się, jak to już zapowiadaliśmy w ostatnim numerze, dnia 28 stycznia r. b. o godz. 11-ej rano w sali I Sądu Okręgowego.

W WILNIE

Pierwsze Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie odbędzie się dnia 28 stycznia r. b.

W KATOWICACH

Pierwsze Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej Okręgu Sądu Apelacyjnego w Katowicach odbędzie się dnia 27 stycznia r. b.

WE LWOWIE I KRAKOWIE

Pierwsze Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej Okręgu Sądu Apelacyjnego w Krakowie, odbędzie się w terminie ustawowym z końcem stycznia r. b.

Natomiast co do Lwowa zachodzą poważne trudności wobec nieobsadzenia kilkudziesięciu stanowisk notarjuszów, których czynności sprawują zastępczo asesorzy notarjalni. W tej sytuacji termin pierwszego Walnego Zgromadzenia Izby Notarjalnej okręgu Sądu Apelacyjnego we Lwowie dotychczas wyznaczony nie został, jakkolwiek nowe mianowania niebawem już nastąpią.

RADA NOTARJALNA W POZNANIU

1. *DR. WITOLD JESZKE* — Prezes
2. *DR. WITOLD PRĄDZYŃSKI* — Wiceprezes
3. *DR. EDWARD KORCZYŃSKI* — Sekretarz
4. *DR. STEFAN PIECHOCKI*
5. *DR. JAN SŁAWSKI*
6. *CZESŁAW CHMIELEWSKI*

— wszyscy wymienieni z *Poznania;*

7. *HENRYK CHLUDZIŃSKI* z *Gdyni*
8. *STANISŁAW TEMPSKI* z *Bydgoszczy*
9. *JÓZEF NALAZEK* z *Torunia*
10. *FRANCISZEK GŁOWACKI* z *Kalisza*
11. *EDMUND KACZKOWSKI* z *Nieszawy.*

RADA NOTARJALNA W LUBLINIE

1. *JULJAN BORKOWSKI* — Prezes
2. *STEFAN SMÓLSKI* — Wiceprezes i skarbnik
3. *ANTONI XIĘŻOPOLSKI* — Sekretarz
4. *STANISŁAW BIELSKI*

— wszyscy wymienieni z *Lublina;*

5. *ZYGMUNT GODLEWSKI* z *Równego*
6. *ZYGFRYD KRAUZE* z *Zamościa*
7. *WŁADYSŁAW ROGUSKI* z *Radomia*
8. *STANISŁAW COLONNA-WALEWSKI* z *Kielc*
9. *ANDRZEJ HAŁACIŃSKI* z *Łucka.*

DR. MICHAŁ DRWIĘGA

FORMA ZEWNĘTRZNA AKTÓW NOTARJALNYCH

UWAGI DO ARTYKUŁU DRA JANA SŁAWSKIEGO

W związku z artykułem dr. Jana Sławskiego (Nr. 1, str. 5 — 6), który w interesie bezpieczeństwa praktyki, wobec surowej sankcji art. 88 pr. o not., wysunął niezmiernie rygorystyczną wykładnię art. 78 pr. o not., drukujemy uwagi dr. Michała Drwięgi, notarjusza w Bydgoszczy, odmiennie oświetlające tę bardzo doniosłą praktycznie kwestję. Do tematu niezależnie od tego jeszcze powrócimy. (Red.)

Interpretacja przepisu art. 78 p. o. n. przez niektórych notarjuszy Apelacji Poznańskiej, a w tej liczbie i Kolegi D-ra Jana Sławskiego jest moim zdaniem mylna.

Przepis § 1. art. 78 p. o. n., że akty należy pisać bez skróceń, należy interpretować w ten sposób, że niedopuszczalne są skróty słów, lecz nie można tego odnosić do tytułów naukowych osób stających czy też notarjusza, cytowania przepisów, kodeksu cywilnego czy też kpc. Zastanowić się należy bowiem nad tem, jaki cel był zamieszczenia przepisu „bez skróceń". Niewątpliwie ustawodawcy zależało na tem, by przez używanie skróceń w treści aktu nie powstała wątpliwość co do objawionej woli stron, ale nie mogło mu chyba zależeć na tem, by tytuł naukowy pisać w całej pełni słowami, gdyż w tym wypadku należałoby pisać doktór obojga praw dla odróżnienia od doktór wszech nauk lekarskich. Tak samo cytowanie przepisów k. c. czy kpc. nie powinno być uważane za zabroniony § 1. art. 78 p. o. n. skrót, gdyż skrót ten jest ustawowo przyjęty i wątpliwości co do objawionej woli stron nie nasuwa. Również nie nasuwa wątpliwości użycie wyrazu „art.", zamiast artykuł, oraz użycie znaku „§" zamiast paragraf, „nr." zamiast numer, wobec czego pod zabroniony przepis § 1. art. 78 p. o. n. nie powinno podpadać. Toć i ustawa pruska o sprawach sądownictwa niespornego nakazywała w art. 64, że dokumenty powinny być pisane wyraźnie, bez skróceń, nie powinno się w nich nic wymazywać lub w inny sposób powodować ich nieczytelność. Lecz nie było wypadku przez tak długie lata, by przy kontroli zwrócono kiedykolwiek uwagę na to, że użycie powyżej cytowanych skrótów jest niedopuszczalnem „skróceniem", zabronionem przez art. 64.

Gdyby użycie takich „skróceń" miało w myśl art. 78 i 88 p. o. n. powodować nieważność dokumentu, to należałoby sobie życzyć, by jak najprędzej wyłączono przepis § 1. art. 78 p. o. n. z pod działania art. 88 p. o. n., gdyż pozostawienie go w obecnej formie narazi osoby interesowane na niesłychane straty i da pole do złośliwych procesów. Nie należy zabijać materji dla formy i niszczyć akt zupełnie jasno wyrażający wolę stron dla drobnych uchybień formalnych. Przepis art. 78 p. o. n. powinien pozostać raczej jako przepis instrukcyjny, a wobec tego nie powinien być zamieszczony w art. 88 p. o. n.

Również przepis § 2. art. 78 p. o. n. jest, mojem zdaniem, mylnie interpretowany. Nakaz pisania cyfr literami odnosi się niewątpliwie tylko do ceny kupna i sum wypłacać się mających, lecz w żadnym wypadku nie może się odnosić czy to do oznaczenia kolejności osób stających, czy też oznaczenia numeru domu, w którym osoba stająca zamieszkuje. Gdyby miało się stanąć na stanowisku, że wszystkie cyfry ma się pisać literami, to akt notarjalny w ten sposób napisany stanie się zupełnie nieprzejrzysty i niesłychanie nużący. Mojem zdaniem wolą ustawodawcy było tak w tym wypadku, jak i poprzednio, zapobiec wątpliwościom co do wyrażonej woli stron i dlatego przepisał, by te okoliczności, które mają decydujący wpływ na treść aktu, zostały wyrażone słowami, a do tych należy data dokumentu notarjalnego, dokładniejsze oznaczenie czasu prócz samej daty, o ile to może mieć znaczenie np. przy testamencie oraz cena kupna. W żadnym wypadku do takich okoliczności nie należy oznaczenie numeru domu, pod którym stający mieszka, jak również oznaczenie kolejności stających osób.

I ten przepis również należałoby przenieść do kategorji przepisów instrukcyjnych i wyłączyć z pod działania art. 88 p. o. n.

Użycie w kontrakcie cyfry zamiast nazwiska osoby stającej uważam za niewłaściwe, gdyż to powoduje nieprzejrzystość całego aktu trzeba bowiem ciągle pamiętać, kto pod tą cyfrą figuruje, lecz użycie cyfry z dodaniem nazwiska nie powoduje niejasności. Można w drodze okólników zarządzić, by nie używać cyfry dla oznaczenia osób stających i w kontrakcie wymieniać osoby z imienia i nazwiska, lecz trudno pogodzić się z tem, by zamieszczenie w akcie numeru porządkowego stających osób, lub też oznaczenie numeru domu zamieszkania tychże cyfrą zamiast słowami, miało powodować nieważność aktu w myśl art. 88 p. o. n., gdyż to byłoby absurdem, a nie można ani na chwilę przypuścić, by ustawodawca chciał takich absurdalnych wyników.

Pożądanem byłoby, jak już wyżej wspomniałem, uregulowanie jak najspieszniejsze poruszonych kwestji i w drodze autentycznej interpretacji wskazać, jak należy rozumieć przepis § 1. i 2. art 78 p. o. n.

JAKUB GLASS

JESZCZE W SPRAWIE PEWNYCH FORMALNOŚCI

Wobec odpowiedzi, jaką Dr. Stein zaszczycił moje uwagi „Na marginesie charakterystyki Prawa o Notarjacie", oświadczam, co następuje:

Ad. 1. Wedle praktyki stale przyjętej przez notarjuszów apelacji warszawskiej, celem oprawienia aktów notarjalnych, introligator zgłasza się do kancelarji rejenta i tam akty zeszywa i oprawia. W praktyce nie wywołało to na przestrzeni lat kilkudziesięciu żadnych niedogodności. Przenoszenie zaś aktów dla ich oprawienia do warsztatu introligatorskiego uważałbym wprost za nielegalne: oddawałoby się w ten sposób z ubliżeniem tajemnicy urzędowej akty notarjalne w ręce obcego człowieka i usuwałoby je niekiedy na kilka dni z pod władzy notarjusza, który ma obowiązek strzeżenia tych akt i wydawania z nich wypisów i odpisów.

Co się tyczy prawa „wglądu" do akt, to stronie prawo to nie służy, aczkolwiek z aktu, w którym brała udział, może otrzymywać wypisy i odpisy. Tem samem wyłączona jest możliwość, aby strona przeglądała cały tom akt notarjalnych.

W wypadku art. 271 § 2 K. P. C. cały tom akt w oprawie przesyłany jest do sądu. Jeżeli zaś sąd urzęduje w innej miejscowości, może zarządzić przejrzenie aktu przez sędziego na miejscu.

Słusznie uczynione przez Dr. Steina zastrzeżenie co do testamentu miała na uwadze Komisja Kodyfikacyjna: projekt ustawy notarjalnej, przyjęty w pierwszem czytaniu przez podkomisję, zawierał przepis przechodni: „Testamenty publiczne i nieogłoszone testamenty mistyczne przechowuje się oddzielnie i nieoprawia się wraz z innemi aktami" (art. 124 p. *a*). Przepis ten, w ostatecznej redakcji ustawy nie przyjęty, nadaje się mutatis mutandis do przywrócenia w drodze nowelizacji ustawy, gdyż oprawianie testamentu wraz z innemi aktami wywołuje konieczność następnego rozpruwania oprawnego tomu akt — celem publikacji testamentu przez prezesa sądu, — łamania pieczęci i ponownego pieczętowania.

Oprawianie akt notarjalnych zaleca się nie ze względu estetycznego, ale — powtarzam — gwoli należytego utrzymania ich w porządku: dotyczy to zwłaszcza tego okresu, gdy akty, po ustaniu urzędowania notarjusza, są odsyłane do archiwum hipotecznego (art. 112). Dlatego też słusznie polska ustawa notarjalna utrzymuje przepis o oprawianiu akt urzędowych, który obowiązywał dotychczas w całej Polsce z wyjątkiem województw południowych i nigdzie wątpliwości nie budził.

Ad. 2. Protest wekslu może być, jak wiadomo, sporządzony jedynie w ciągu trzech dni ściśle w ustawie oznaczonych (art. 43/2 pr.weks.); istotną więc częścią protestu jest data. Datę zaś może z całą ścisłością ustalić jedynie księga, do której każdy protest w porządku chronologicznym jest wciągany. Jeżeli jednym z głównych celów prowadzenia repertorjum notarjalnego jest konieczność ustalenia ścisłej daty dokumentu, to tembardziej celowe jest z tego stanowiska prowadzenie księgi protestów, skoro protekst wekslu poza oznaczonym terminem jest wogóle niedopuszczalny.

Ad. 3. Księga przychodów i rozchodów, jako źródło wtórne, nie może sama przez się stanowić dostatecznego dowodu co do rejestracji otrzymanego przez notarjusza wynagrodzenia. Jeżeli wychodzić będziemy z założenia — w zasadzie niewątpliwie zewszechmiar słusznego — że osoba publicznego zaufania, jaką jest notarjusz, zasługuje przy wykazywaniu dochodów na całkowitą wiarę, to wszelkie kontrole będą wogóle zbyteczne: wystarczać będzie samo oświadczenie notarjusza. Jednakże zeŚrodkowanie wszystkich źródeł dochodu w zasadniczej księdze, jaką jest repertorjum, stawia notarjusza w lepszym położeniu, niż każdego innego płatnika podatku dochodowego i obrotowego: wiarogodności danych, zawartych w repertorjum, urząd skarbowy nie może kwestjonować w innej drodze, jak zarzucając fałsz dokumentu urzędowego.

MARJAN KURMAN

REGULAMIN WEWNĘTRZNY RADY NOTARJALNEJ

Prawodawca polski, dając notarjatowi naszemu pożądany przez wszystkich samorząd i mając na widoku, aby samorząd ten był wykonywany nietylko nominalnie, ale i faktycznie, i licząc się z warunkami miejscowemi, w których wykonawcom działać wypadnie, powołał do życia szereg zupełnie niezależnych od siebie izb notarjalnych, po jednej dla całego okręgu każdego z sądów apelacyjnych Państwa, z oddzielną dla każdej izby osobowością prawną (art. 25 pr. o not.).

Wskazując zakres działania izb, ich prawa, obowiązki i ustrój, prawodawca w tak określonych granicach nadał każdej z izb i władzę legislacyjną uchwalania dla siebie regulaminów wewnętrznych (art. 30 § 2, art. 34 p. 10 pr. o not.).

Regulaminy te, jak i cała działalność notarjatu, podlegają jednak kontroli przedewszystkiem prezesa sądu apelacyjnego tego okręgu, w którym działa rada (art. 40 i 41 pr. o not.), następnie kolegjum administracyjnego (art. 41, 42, 47, 57 i 62 tego prawa) i wreszcie Ministra Sprawiedliwości, którego zarządzenia nadzorcze są prawomocne i nie podlegają zaskarżeniu (art. 42 § : 4 tegoż prawa).

Powyższe zatem regulaminy ustalają ostatecznie granice, w których izby notarjalne działać mają i działać mogą. I stąd ich znaczenie, którego uzasadniać nie potrzeba.

Praca nad regulaminem wewnętrznym każdego z organów izby notarjalnej należy do tegoż organu (30 § : 2, 34 p. 10 pr. o not.), winna być zatem zbiorowa. Ułatwić ją jednak musi praca przygotowawcza jednostek, która wytworzyć winna podłoże do zbiorowych debatów i uchwał.

Jedną z takich prac przygotowawczych jest i praca niniejsza.

Uważam za najbardziej wskazane nadanie jej jednak postaci już gotowego regulaminu, bo to niewątpliwie ułatwi pracę zbiorową organów izby zarówno nad treścią regulaminu, jak i nad jego formą.

PROJEKT
REGULAMIN WEWNĘTRZNY RADY NOTARJALNEJ W WARSZAWIE

uchwalony na posiedzeniu tejże rady z dnia . . . . . . 1934 r. na zasadzie art. 34 p. 10 prawa o notarjacie z d. 27 października 1933 r. Dz. Ust. Nr. 84, poz. 609

I. PRZEPISY ZASADNICZE.

§ : 1.

Rada notarjalna w Warszawie działa w siedzibie swej izby (art. 25, 26 i 31)[1]) w zakresie uprawnień, wskazanych w art. 34, 57 § : 1. i 62 pr. o not., i składa się z jedenastu[2]) członków (31 p. 2).

II. OBJĘCIE CZYNNOŚCI I ICH PODZIAŁ.

§ : 2.

Po dokonanych wyborach członków rady w maju każdego roku (27 i 29) ustępujący prezes rady zwołuje wszystkich jej członków na dzień 1 czerwca, wzywając do wyboru nowego prezesa rady.

Po wybraniu prezesa (32) tenże niezwłocznie (32) zarządza kolejno wybory z grona rady: a) wice-prezesa (32), b) sędziów (32 i 47), c) rzeczników dyscyplinarnych (32, 48 i nast.), d) rozjemców (34 p. 5), e) skarbnika i jego zastępcy (34 p. 7) oraz f) bibljotekarza (34 p. 7), a nadto z grona rady bądź z pośród członków izby notarjalnej wybory: g) rewidentów działalności członków izby notarjalnej (38), h) delegacji rady do komisji egzaminacyjnej (59), i) komisji rewizyjnej i k) komisji ulgowej i innych komisji.

Wybory prezesa i wice-prezesa odbywają się w drodze głosowania tajnego kartkami; inne głosowania tylko wtedy mają się odbyć tajnie, gdy tego zażąda ktokolwiek z rady.

Jeżeli nikt nie otrzyma więcej niż połowy oddanych głosów, odbywa się głosowanie ściślejsze (art. 10 reg. Wal. Zgrom.).

III. POSIEDZENIA RADY.

§ : 3.

Wszystkie sprawy decyduje rada notarjalna na podstawie uchwał, powziętych na posiedzeniach rady (33, 35).

Posiedzenia rady są niejawne. Winni brać w nich udział wszyscy członkowie rady.

Nieprzybycie na posiedzenie bez usprawiedliwienia w ciągu tygodnia po terminie posiedzenia wywołuje odpowiedzialność dyscyplinarną (44).

§ : 4.

Posiedzenia rady są zwyczajne i nadzwyczajne.

§ : 5.

Posiedzenia zwyczajne winny się odbywać co najmniej dwa razy na miesiąc w określonych terminach, ustalanych przez radę corocznie.

O terminie posiedzeń przypomina jednak członkom rady jej biuro (§ 25 nin. reg.) nie później niż na dni trzy przed posiedzeniem, a jednocześnie przesyła ustalony przez prezesa rady porządek dzienny.

§ : 6.

Posiedzenia nadzwyczajne zwołuje prezes z własnej inicjatywy bądź na żądanie przynajmniej trzech członków rady, zawiadamiając o terminie posiedzenia wszystkich członków rady

[1]) Liczby same oznaczają artykuły prawa o notarjacie z dn. 27 października 1933 r. (Dz. Ust. N. 84, poz. 609).

[2]) Liczba członków rady notarjalnej jest zależna od ilości członków izby w dniu walnego zgromadzenia, na którem dokonywane są wybory członków rady.

co najmniej w przeddzień rady piśmiennie, i przesyła każdemu z nich jednocześnie porządek dzienny; w razach zaś nagłych zawiadamia telefonicznie, wskazując powód zwołania posiedzenia.

§ : 7.

Przybywający na posiedzenia rady członkowie podpisują listę obecności.

Niemogący przybyć na posiedzenie uprzedzają prezesa piśmiennie, wskazując powody.

Przewodniczy na posiedzeniu prezes lub wice-prezes.

§ : 8.

Wszystkie, będące na porządku dziennym, sprawy przedstawia prezes lub wyznaczony przez niego referent, ten ostatni piśmiennie wraz z wnioskiem i projektem uchwały (33). Żadnemu z członków rady nie wolno uchylać się od przygotowania referatu.

Po ukończeniu referatu i po dyskusji zapada uchwała zwyczajną większością głosów. W razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego (35 § : 2).

Do ważności uchwał potrzebna jest obecność przynajmniej połowy członków (35 § : 1).

W sprawie, dotyczącej członka rady ten ostatni nie przyjmuje udziału ani w głosowaniu, ani w dyskusji.

Głosowaniu podlegać mogą jedynie sprawy, objęte porządkiem dziennym. O ile jednak na posiedzeniu znajdą się wszyscy członkowie rady, mogą być za jednomyślną ich zgodą decydowane i sprawy, niezamieszczone na porządku dziennym.

§ : 9.

Z każdego posiedzenia rady spisany być winien protokół, w którym podane być mają przebieg posiedzenia, treść wniosków i uchwały rady.

Do protokółu dołącza się porządek dzienny, listę obecności, usprawiedliwienia nieobecnych na posiedzeniu członków rady i referaty piśmienne.

Protokół podpisują wszyscy obecni, co najmniej jednak połowa członków rady, obecnych na posiedzeniu, w tej liczbie przewodniczący.

IV. WYKONAWCY ZADAŃ RADY.

a) Prezes i Wice-prezes.

§ : 10.

Prezes reprezentuje radę, porozumiewa się z władzami, informuje je, kieruje wszystkiemi pracami rady i całą jej działalnością (33), ustala porządek dzienny posiedzeń rady, zwołuje nadzwyczajne jej posiedzenia, wyznacza referentów, przewodniczy w posiedzeniach rady i wykonywa jej uchwały (33). Ma on nadzór nad działalnością wszystkich członków rady, czuwa nad przestrzeganiem przez członków izby przepisów prawa o notarjacie, rozporządzeń władz, regulaminów, uchwał organów izby i wogóle należytego wykonywania przez członków izby swego zawodu, zwracając uwagę na uchybienia i żądając wyjaśnień. Prezes podpisuje komunikaty i korespondencję rady, repertorja wszystkich notarjuszy, należących do okręgu izby notarjalnej sądu apelacyjnego w Warszawie (119), oraz ich księgi protestów, depozytów, przychodów i rozchodów (120, 119 i analogja). Ponadto jest on zwierzchnikiem biura rady (§ 25 niniejszego regulaminu), przyjmuje i zwalnia pracowników tego biura, zawiera z nimi umowy, rozwiązuje umowy zawarte i podpisuje łącznie ze skrabnikiem (§ 17 niniejsz. reguł.) czeki do instytucji, w której złożone są fundusze rady.

§ : 11.

Co najmniej dwa razy na tydzień prezes obowiązany jest przyjmować interesantów, wyznaczając w tym celu miejsce oraz godziny przyjęcia.

Członkowie izby i interesanci winni pilnować się wskazanych godzin. W nagłych wypadkach, dotyczących spraw izby i rady, można się zwracać do prezesa i w godzinach jego zajęć zawodowych do kancelarji jego notarjalnej. Za sprawy izby i rady nie można uważać spraw osobistych petentów.

§ : 12.

Obowiązkiem prezesa jest dopilnowywać, aby wszyscy notarjusze mieli podpisane przez niego repertorja, księgi protestów, depozytów, przychodu i rozchodu, aby wszystkie przepisane przez prawo o notarjacie zawiadomienia władz i osób były wysyłane w terminie, a mianowicie, aby wysłane było prezesowi sądu apelacyjnego i prezesom sądów okręgowych okręgu sądu apelacyjnego w Warszawie zawiadomienie o ukonstytuowaniu się rady (32 § : 2), aby przedstawiona była na początku każdego roku prezesowi sądu apelacyjnego i prezesom sądów okręgowych lista asesorów i aplikantów notarjalnych okręgu apelacyjnego w Warszawie (36 § : 1), aby zawiadamiani byli prezesi o wszelkich zmianach, zachodzących w liście asesorów i aplikantów notarjalnych w ciągu roku (36 § : 2), aby przedstawiane były w terminie prezesowi sądu apelacyjnego protokóły walnych zgromadzeń izby i posiedzeń rady oraz sprawozdania roczne wraz z zamknięciem rachunków, tudzież regulamin wewnętrzny rady (40), aby wykonane były wyroki sądu dyscyplinarnego (53 § : 3), aby byli delegowani notarjusze lub assesorowie notarjalni w celu dopilnowania złożenia do archiwum notarjalnego po ustaniu urzędowania notarjusza jego akt, ksiąg i oddanych mu do przechowania dokumentów oraz dopilnowania wniesienia do depozytu sądowego znalezionych w kancelarji jego pieniędzy i papierów wartościowych (112) i inne.

§ : 13.

Wice-prezes rady notarjalnej zastępuje prezesa w razie jego urlopu, choroby, bądź zbiegu czynności, zwołuje w razie nieobecności prezesa posiedzenia rady i na nich przewodniczy, odbywa za prezesa przyjęcia interesantów we wskazanem do przyjęć miejscu i w określonych godzinach, a w nagłych wypadkach, dotyczących spraw izby i rady u siebie w kancelarji notarjalnej w godzinach urzędowych oraz załatwia w razie nieobecności prezesa, w czasie jego urlopu lub choroby wszelkie inne czynności, należące do prezesa rady (32 i 33).

b) Sędziowie dyscyplinarni.

§ : 14.

Na sędziów dyscyplinarnych izby notarjalnej w Warszawie rada wybiera ze swego grona (32) na przeciąg całego roku trzech notarjuszów dla pierwszej instancji sądu dyscyplinarnego (47 § : 1 p. a i § : 2) i dwu notarjuszy dla drugiej instancji teoż sądu (47 § : 1 p. b i § : 2). Z liczby wybranych w sposób powyższy rada deleguje na poszczególne posiedzenia sądu pierwszej instancji dwu i na poszczególne posiedzenia sądu drugiej instancji jednego z wybranych (47 §§ : 1 i 2).

c) Rzecznicy dyscyplinarni.

§ : 15.

Na rzeczników sądu dyscyplinarnego izby rada notarjalna w Warszawie wybiera ze swego grona dwu notarjuszy (32), jednego z nich jako rzecznika dyscyplinarnego głównego, drugiego jako dodatkowego — obu na przeciąg całego roku.

Rzecznik dyscyplinarny główny reprezentuje w postępowaniu dyscyplinarnem interes publiczny, prowadzi na żądanie rady dochodzenie i po przeprowadzeniu dochodzenia bądź przedstawia sprawę radzie, bądź, upoważniony uprzednio przez radę, w zależności od wyników dochodzenia, kieruje sprawę do sądu dyscyplinarnego, bądź umarza ją.

Rzecznik dyscyplinarny główny bierze zawsze udział w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (48) bez oddzielnej delegacji rady (47 § : 2 a contrario).

Rzecznik popiera oskarżenie lub zrzeka się go, a to zgodnie z własnem przekonaniem i sumieniem.

W sprawach szczególnej wagi rzecznik dyscyplinarny wzywa do pomocy rzecznika dyscyplinarnego dodatkowego zarówno do dochodzeń, jak i wogóle do wzięcia udziału w czynnościach postępowania przed sądem pierwszej instancji (48).

Ponadto rzecznik dyscyplinarny dodatkowy zastępuje rzecznika dyscyplinarnego głównego podczas jego choroby lub wyjazdu.

Wezwania i wszelkie papiery do wręczenia rzecznik dyscyplinarny kieruje do biura rady, a to celem doręczenia tychże przez gońca rady za pokwitowaniem w księdze doręczeń, bądź wysłania przez pocztę za pokwitowaniem zwrotnem.

Biuro rady prowadzi według ustalonego wzoru repertorjum rzeczników dyscyplinarnych z zaznaczeniem całego przebiegu sprawy.

Rzecznicy dyscyplinarni składają radzie sprawozdania ze swej działalności co trzy miesiące wraz z danemi statystycznemi co do ilości spraw znajdujących się w biegu, spraw ukończonych i ich wyniku.

d) Rozjemcy.

§ : 16.

Jako rozjemcy mogą być wyznaczani przez radę jeden lub trzech członków tejże w sprawach zatargów osobistych pomiędzy notarjuszami, asesorami i aplikantami notarjalnymi, ale jedynie na tle wykonywania obowiązków urzędowych (34 p. 5) i wtedy tylko, gdy nie jest naruszony interes publiczny (tenże art.).

Rada przez tychże rozjemców może rozstrzygać również spory, powstałe pomiędzy członkami izby i osobami trzeciemi, ale również jedynie na tle czynności zawodowych notarjuszy, gdy obie strony w piśmiennych deklaracjach poddadzą spór rozstrzygnięciu rady.

Rozjemcy żądają od stron piśmiennego wyjaśnienia, a otrzymawszy je, bądź wzywają strony na wyznaczone w tym celu posiedzenie w celu usunięcia nieporozumienia, bądź rozstrzygają sprawę, o ile można, na temże posiedzeniu, bądź wreszcie sprawę umarzają.

e) Skarbnik i jego zastępca.

§ : 17.

Rada notarjalna w Warszawie wybiera corocznie ze swego grona skarbnika (22 § 1, 28 p. 2, 3 i 4, 34 p. 7), który przy współudziale prezesa zarządza wszystkiemi funduszami izby notarjalnej, zawiaduje jej kasą i rachunkowością, a przy pomocy biura rady (§ 25 niniejszego regulaminu) ściąga wszelkie przypadające od członków izby składki, czuwa nad inkasem wszelkich wpływów kasowych, lokuje po porozumieniu z prezesem rady jej fundusze, prowadzi kontrolę wypłat, składa radzie miesięczne i roczne sprawozdania kasowe, opracowuje budżet i sporządza bilans.

Zastępca skarbnika wykonywa wszystkie czynności skarbnika podczas jego choroby, bądź urlopu.

f) Bibljotekarz.

§ 18.

Bibljotekarz zarządza bibljoteką izby, pilnuje, aby wszystkie książki i pisma były należycie przechowywane i katalogowane, aby w granicach budżetu bibljoteka zaopatrywana była w najpotrzebniejsze dzieła i czasopisma prawnicze krajowe i zagraniczne oraz opracowuje normy korzystania przez członków izby z bibljoteki, przedstawiając opracowany przez siebie w tym celu regulamin do zatwierdzenia przez radę.

g) Rewidenci działalności notarjuszy.

§ 19.

Rada notarjalna obowiązana jest dokonywać stale rewizji przez wyznaczonych przez siebie rewidentów z rady, bądź z poza rady z liczby członków izby (38, 39), w ten sposób, aby w ciągu trzech lat wszystkie kancelarje w okręgu izby podległy gruntownej rewizji co najmniej raz jeden (38, § 2).

Co trzy lata zatem rada notarjalna w ciągu miesiąca od chwili swego ukonstytuowania się winna opracować plan rewizji na okres trzech lat, rozkładając prace rewidentów równomiernie na każdy rok rewizyjny.

W tym celu rada oblicza, ile ma być zrewidowanych kancelarji rocznie i miesięcznie w całym okręgu izby i sporządza w odpowiedniej ilości listę rewidentów. Z listy powyższej prezes rady deleguje rewidentów do rewizji zwyczajnych, a rada do rewizji nadzwyczajnych.

Zarówno do zwyczajnych, jak i do nadzwyczajnych rewizji nie powinni być delegowani notarjusze z jednej i tejże miejscowości, lub z miejscowości, leżącej w pobliżu, którzyby mogli rywalizować między sobą w zjednywaniu dla siebie jednej i tejże klienteli.

§ 20.

Rewizja zwyczajna musi być wszechstronna i obejmować akta i dokumenty, prowadzenie ksiąg, pobieranie i wnoszenie opłat, przechowywanie kwitów i dowodów, wysyłanie w przewidzianych przez prawo wypadkach odpisów akt i dokumentów do rejestru handlowego, do prokuratora, do urzędów skarbowych i innych oraz obejmować cały porządek kancelaryjny.

Z każdej rewizji sporządzony być winien protokół według opracowanego przez radę schematu co do wszystkich punktów, wskazanych w schemacie.

§ 21.

Rewizja nadzwyczajna może być zarządzona po otrzymaniu przez radę w jakikolwiekbądź sposób zasługujących na wiarę wiadomości o nieporządkach kancelaryjnych lub uchybieniach notarjusza.

Rewizja nadzwyczajna może być zarządzona przez radę i na żądanie samego notarjusza w celu ustalenia istotnego stanu rzeczy i usunięcia krzywdzących notarjusza wieści.

Każdą rewizję nadzwyczajną poprzedza uchwała rady, w której ma być wskazane, na co rewident winien zwrócić główną uwagę.

Do rewizji nadzwyczajnych w wypadkach szczególnej wagi może być delegowanych jednocześnie dwu lub więcej rewidentów.

§ 22.

Obowiązek rewidenta winien przyjąć każdy z notarjuszy Może się jednak wymówić w wypadkach pokrewieństwa, powinowactwa, przyjaźni i vice versa w razie stosunków zadrażnionych bądź nieprzyjaznych lub z innych ważnych powodów. Wymawiając się od przyjęcia, notarjusz obowiązany jest *wskazać* radzie swe powody. Ocenia je rada notarjalna i spra-

wę ostatecznie decyduje. W razie niepoddania się uchwale rady, notarjusz, odmawiający dokonania rewizji, pociągnięty zostanie do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

§ 23.

Rewizja ze sporządzeniem szczegółowego protokółu winna być zakończona w ciągu miesiąca, a uzupełnienie rewizji, o ile zarządzone zostanie przez prezesa lub radę, wraz z protokółem w ciągu tygodni dwóch (38, § 3).

W wyniku rewizji rada może pociągnąć notarjusza do odpowiedzialności dyscyplinarnej (39).

§ 24.

Rewident może żądać od notarjusza, którego kancelarję rewiduje, wszelkich wyjaśnień. Ponadto rewident winien dopilnować, aby wszelkie drobne uchybienia zostały usunięte, o czem zaznaczone być winno w protokóle rewizji wraz z wymienieniem tych uchybień i sposobu, w jaki zostały usunięte.

V. BIURO RADY.

§ 25.

Biuro rady notarjalnej w Warszawie znajdować się winno w Warszawie. Sekretarza i pracowników biura mianuje prezes rady i zawiera z nimi umowy na czas i na warunkach według swego uznania.

Biuro rady prowadzi co najmniej następujące księgi: dziennik korespondencyjny, obejmujący papiery, wchodzące i wychodzące wraz z pokwitowaniami, rejestr rzeczników sądu dyscyplinarnego i księgę przychodu i rozchodu, a to według przyjętych przez radę wzorów. Księgi te winny być numerowane, a nadto przez prezesa rady podpisane. Do księgi przychodu i rozchodu w formie oddzielnego aneksu dołączone będą w porządku chronologicznym oznaczone tymże numerem, co i odpowiednia pozycja w księdze, wszystkie dowody i kwity, usprawiedliwiające pozycje rozchodu, i broszurowane w jedną całość.

Papiery, pisma i korespondencję, o ile nie wywołują konieczności założenia oddzielnych akt dla danej sprawy, należy również zbroszurować, ponumerować i opatrzyć każdy zbroszurowany tom skorowidzem.

Wolne fundusze izby ponad kwotę, potrzebną na bieżące wydatki, winny być w ciągu tygodnia składane do P. K. O. na rachunek bieżący rady, z którego podnoszone być mogą za łącznym podpisem prezesa bądź wice-prezesa rady oraz skarbnika bądź jednego z członków rady.

Wszelką pocztę i wszelką korespondencję zarówno zwykłą jak i poleconą oraz pieniężną może odbierać i z niej kwitować sekretarz biura rady.

Dla każdego z członków rady winny być założone oddzielne akta.

Do biura rady należą również czynności sekretarjatów sądów dyscyplinarnych pod nadzorem sędziów przewodniczących (47 § 3).

VI. ZOBOWIĄZANIA, OKÓLNIKI, KOMUNIKATY, ZAWIADOMIENIA I OBWIESZCZENIA.

§ 26.

Wszelkie umowy i dokumenty, z których wypływają zobowiązania pieniężne, prócz wskazanych w § 10 niniejszego regulaminu, podpisują w imieniu izby łącznie prezes rady lub wiceprezes i skarbnik lub jego zastępca.

Odezwy do władz, zaświadczenia, legitymacje, okólniki, komunikaty podpisuje prezes bądź wice-prezes.

Zwykłą korespondencję podpisuje prezes, może jednak rada upoważnić sekretarza biura (§ 25 nin. reg.) do podpisywania pewnej kategorji korespondencji, odpisów uchwał i dokumentów, znajdujących się w radzie, o ile na wydanie ich zgodzi się prezes rady, a nadto do podpisywania zawiadomień i wszelkich druków.

Korespondencję w sprawie składek, opłat i wogóle w sprawach kasowych podpisuje skarbnik lub jego zastępca.

Ogłoszenia zamieszcza rada w wydawanym przez radę lub rady piśmie, a podpisuje prezes lub wice-prezes. W szczególnych wypadkach może prezes zarządzić ogłoszenia i w innych pismach.

VII. KOMISJE.

A. Komisja rewizyjna.

§ 27.

Komisja rewizyjna, złożona z trzech członków izby notarjalnej w Warszawie, wybieranych corocznie przez walne zgromadzenie, bada przygotowane przez skarbnika (§ 17 niniejszego regulaminu) roczne sprawozdanie rachunkowe, bilans i preliminarz budżetowy i wyniki swych badań, stwierdzone protokólarnie przedstawia walnemu zgromadzeniu.

W ciągu roku w terminach dowolnych, które sama ustala, komisja rewizyjna sprawdza rachunkowość i stan kasy.

B) Komisja egzaminacyjna.

W skład komisji egzaminacyjnej dla aplikantów notarjalnych, prócz sędziego sądu apelacyjnego, jako przewodniczącego, wchodzą trzej notarjusze, członkowie izby notarjalnej okręgu sądu apelacyjnego w Warszawie, delegowani corocznie przez radę notarjalną (59 § 2).

Egzamin dzieli się na piśmienny i ustny i odbywa się z tych dziedzin prawa, które są potrzebne notarjuszowi do wykonywania jego obowiązków (59 § 3).

Termin egzaminu wyznacza sędzia sądu apelacyjnego, delegowany przez prezesa tegoż sądu, jako przewodniczący komisji (59 § 2).

Komisja egzaminacyjna używa pieczęci rady notarjalnej (rozp. Min. Spr. — Dz. Ust. 88/1933 poz. 686 § 6).

C) Komisja ulgowa.

§ : 29.

Konkurencyjne obniżanie taksy jest zabronione. Notarjuszowi pod żadnym pozorem nie wolno brać poniżej taksy a to pod odpowiedzialnością dyscyplinarną.

Obniżenie taksy może nastąpić jedynie za zgodą rady w każdym wypadku, zasługującym na uwzględnienie. Decyduje o tem komisja z trzech członków rady, wybierana na cały rok.

D) Komisja dla ustalenia wynagrodzenia należnego podług taksy.

§ : 30.

W wypadkach rozbieżnego stosowania przez notarjuszów taksy komisja, wyznaczona przez radę, ustala wysokość należnego notarjuszowi wynagrodzenia.

E) Komisje specjalne.

§ : 31.

Dla wykonywania określonych prac i zadań rada notarjalna w miarę potrzeby władna jest tworzyć komisje specjalne, do których może powoływać zarówno swych członków jak i członków izby. Przewodniczącym komisji jednak musi być zawsze członek rady.

Zakres czynności i czas trwania komisji określa rada.

Prawo uczestniczenia we wszystkich komisjach mają zawsze prezes i wice-prezes, wskutek czego winni być zawiadamiani o wszystkich terminach posiedzeń komisji.

VIII. DELEGACI RADY.

§ : 32.

Rada notarjalna w Warszawie wyznacza corocznie delegatów w ilości według swego uznania na łączne posiedzenia delegatów izb notarjalnych w sprawie wydawania wspólnego pisma dla całego notarjatu i w innych sprawach, wymagających porozumienia się izb notarjalnych między sobą.

IX. LISTA ASESORÓW I APLIKANTÓW NOTARJALNYCH.

§ : 33.

Rada uchwali sposób prowadzenia listy asesorów i aplikantów notarjalnych — jednej w porządku alfabetycznym nazwisk i drugiej w porządku alfabetycznym miejscowości, w których mają zamieszkanie.

Lista powyższa winna zawierać: imię, nazwisko, adres, telefon, zapomocą którego można się porozumiewać, oraz kancelarję notarjalną, w której każdy pracuje.

Wszelkie zmiany, jakie w liście zachodzą, winny być odnotowywane niezwłocznie i nie później niż w ciągu dni trzech po otrzymaniu wiadomości, która nie ulega wątpliwości.

§ : 34.

Kandydaci na aplikantów składają osobiście prezesowi rady lub wice-prezesowi podanie na imię rady o wpisanie ich na listę aplikantów z zaznaczeniem, czy władają językiem polskim w słowie i piśmie, czy nie byli już wpisani do innych izb, bądź czy nie ubiegali się o to, oraz winni wskazać trzy osoby ze świata prawniczego, mogące udzielić o nich informacji; ponadto obowiązani są złożyć swój akt urodzenia w pełnym wypisie, dowód obywatelstwa polskiego, życiorys z zaznaczeniem ukończenia nauk i odbytych studjów oraz zajęć, zaświadczenie notarjusza o gotowości przyjęcia kandydata na aplikanta i dyplom z ukończenia wydziału prawnego jednego z uniwersytetów polskich. W razie niemożności złożenia któregokolwiek z powyższych dokumentów winni złożyć uzasadnienie wraz z dokumentami zastępczemi.

§ : 35.

Prezes osobiście lub przez wyznaczonego w tym celu przez siebie członka rady przeprowadza w ciągu dni siedmiu badanie, czy podanie odpowiada wymaganiom formalnym, w razie zaś braków żąda odpowiedniego uzupełnienia.

§ : 36.

Po upływie dni siedmiu od wniesienia podania lub od chwili uzupełnienia braków, jeżeli podanie odpowiada wymaganiom formalnym, prezes rady zarządza ogłoszenie kandydatury; jeżeli nie odpowiada, zwraca je petentowi.

§ : 37.

Ogłoszenie następuje raz jeden w czasopiśmie, które wydaje rada notarjalna lub rady łącznie.

§ : 38.

Jednocześnie z wysłaniem ogłoszenia prezes rady zarządza wywieszenie kandydatury petenta na przeciąg jednego miesiąca w biurze rady i przesyła zawiadomienia wszystkim radom notarjalnym w Państwie.

§ : 39.

Ponadto prezes zarządza zebranie o petencie informacji od urzędów i instytucyj, w których petent pracował, od korporacji, do których należał, od osób ze świata prawniczego, na które się powołał, a co do petentów, którzy byli już lub są członkami innych izb, do właściwych izb notarjalnych z prośbą o nadesłanie akt ich oraz danych co do karalności dyscyplinarnej.

§ : 40.

Przed wniesieniem sprawy petenta na posiedzenie rady notarjalnej prezes wyznacza sprawozdawcę z pośród członków rady, który winien rozpatrzyć akta sprawy petenta i wszystkie zebrane informacje i uzupełnić je od siebie, o ile to uzna za stosowne i posiada możność uzupełnienia. Sprawozdawca władny jest zawezwać petenta dla złożenia przez niego osobiście dodatkowych informacji i wyjaśnień.

§ : 41.

Po upływie miesiąca od daty ogłoszenia o kandydaturze i zebraniu powyższych danych, prezes rady zwraca się z przedstawieniem do prezesa sądu apelacyjnego, od którego zgody zależy powzięcie przez radę uchwały co do przyjęcia petenta (57); uzyskawszy zgodę prezesa, wnosi sprawę na posiedzenie rady dla powzięcia uchwały ostatecznej o przyjęciu bądź nieprzyjęciu kandydata.

§ : 42.

O ile zapadnie przychylna uchwała rady, petent w ciągu trzech najdalej dni winien być wpisany na listę aplikantów.

§ : 43.

Po odbyciu aplikacji notarjalnej i po złożeniu egzaminu (59 i 60) aplikant zostaje zapisany na listę asesorów notarjalnych.

§ : 44.

Dopuszczenie do egzaminu wymaga uchwały rady, którą poprzedza wniesienie przez aplikanta podania do rady, sprawdzenie szczegółowe przez prezesa lub przez wyznaczonego przez prezesa sprawozdawcę akt osobistych aplikanta w radzie, czy nie zaszły przez czas aplikacji jakie okoliczności, mogące wymagać ponownych sprawdzeń lub dochodzeń, bądź stanowić przeszkodę do wniesienia aplikanta na listę asesorów.

Sprawdzić również należy, czy aplikant uczęszczał na wykłady i seminarja (§ 46 nin. reg.).

Podanie, wniesione przedwcześnie, pozostawia się bez biegu.

X. PRACA I KSZTAŁCENIE APLIKANTÓW.

§ : 45.

Na przyjęcie aplikanta do swej kancelarji notarjusz każdorazowo winien uzyskać zezwolenie rady notarjalnej, która przed wydaniem notarjuszowi swego zezwolenia ocenia, czy aplikant znajdzie w jego kancelarji odpowiednie warunki do kształcenia się w obranym zawodzie.

Notarjusz, z chwilą przyjęcia aplikanta, o czem winien bezzwłocznie zawiadomić radę, bierze na siebie obowiązek kształcenia aplikanta przez cały zakreślony przez prawo (58) pięcioletni okres praktyki, a aplikant przyjmuje na siebie obowiązek pracowania przez tenże czas w jego kancelarji.

Sprawozdanie z zajęć i pracy aplikanta składa notarjusz radzie corocznie według żądanego przez radę schematu, o ile schemat taki zostanie przez radę opracowany.

Zwolnienie notarjusza i aplikanta od przyjętych względem siebie obowiązków może nastąpić jedynie za ich zgodą wzajemną i za zgodą rady pod rygorem odpowiedzialności dyscyplinarnej.

§ : 46.

Prócz zajęć w kancelarji notarjusza aplikant winien uczęszczać na wykłady i seminarja, urządzane dla aplikantów przez radę notarjalną.

Program wykładów i prac seminaryjnych ustala rada.

XI. SKŁADKI I OPŁATY.

§ : 47.

Notarjusze, aplikanci i asesorowie opłacają uchwalone przez radę i walne zgromadzenie notarjuszów opłaty wpisowe i składki w terminach ustalonych — bez wezwań.

XII. CZYNNOŚCI PRZYGOTOWAWCZE RADY DLA WALNEGO ZGROMADZENIA.

§ : 48.

Rada na zwyczajne coroczne walne zgromadzenie, obejmujące rok kalendarzowy, obowiązana jest przygotować sprawozdanie roczne, obejmujące zobrazowanie całokształtu działalności rady oraz zamknięcie rachunków (28 p. 2).

Sprawozdanie roczne, zamknięcie rachunków i bilans (28 p. 2) winny być przygotowane przez radę w ciągu 3 miesięcy od ukończenia roku kalendarzowego, tak aby w ciągu miesiąca kwietnia przed corocznem zwyczajnem zgromadzeniem w maju (27 § : 2) mogły być przeglądane w biurze rady przez członków izby.

§ : 49.

Rada notarjalna obowiązana jest przedstawić walnemu zgromadzeniu wszystkie wnioski członków izby, zgłoszone co najmniej przez dziesięciu członków do rady notarjalnej na dni 14 przed terminem zgromadzenia, w sprawach ogólnych z zakresu działania notarjatu (28 p. 6).

O ileby rada notarjalna tego rodzaju wniosków członków izby, wniesionych w terminie (28 p. 6), na walnem zgromadzeniu nie przedstawiła, służy tymże członkom izby prawo skargi do walnego zgromadzenia, którą wnosi na walne zgromadzenie również rada. W razie niewniesienia przez radę skargi tej na walne zgromadzenie, służy członkom izby prawo interpelacji na walnem zgromadzeniu.

§ : 50.

W celu określenia składek notarjuszy na potrzeby izby oraz na fundusze zapomogowy i ubezpieczeniowy (22) rada winna przygotować na walne zgromadzenie odpowiednie materjały i dane.

Do czasu zebrania własnych danych za czas swojej działalności rada tego rodzaju dane winna zaczerpnąć bądź z działalności Zrzeszenia notarjuszów i pisarzy hipotecznych z głównego jej zarządu, bądź z jego oddziałów, a w tych dzielnicach kraju, w których izby i rady już istniały — od tychże rad.

XIII. WYKONANIE WYROKÓW DYSCYPLINARNYCH

§ : 51.

Do rady notarjalnej należy (53 § : 3) wykonanie wyroków dyscyplinarnych, skazujących na upomnienie i naganę (45 p. a i b i 46 §§ : 1 i 2).

Upomnienie wymierza się przez przesłanie pisma rady (46 § : 1), zawierającego przytoczenie otrzymanego przez radę w odpisie wyroku sądu pierwszej instancji (53 § : 2). Z karą tą nie łączy się pozbawienie jakichkolwiek praw korporacyjnych.

Naganę wymierza się w tenże sposób, co i upomnienie, łączy się z nią jednak dla notarjusza utrata prawa wybieralności do rady notarjalnej na przeciąg pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku (46 § : 2), a dla asesora — utrata prawa zastępowania notarjusza — (20 i 21).

XIV. PRZEPISY KOŃCOWE.

§ : 52.

W razie zdekompletowania się rady z jakiegokolwiekbądź powodu winno być zwołane w ciągu dwu miesięcy nadzwyczajne walne zgromadzenie notarjuszów w celu dokonania wyboru uzupełniającego.

Na opróżnione z jakiegokolwiekbądź powodu miejsce prezesa lub wice-prezesa rada wybiera nowego prezesa bądź wiceprezesa, ale dopiero po dokonaniu wyboru uzupełniającego radę, o czem wyżej.

§ : 53.

Urząd członka rady notarjalnej jest honorowy, członkowie zatem nie mogą żądać jakiegokolwiek wynagrodzenia za swoje czynności, referaty, prace i artykuły, zamieszczone w wydawanym przez radę bądź rady czasopiśmie specjalnem, dotyczącem notarjatu.

Rada notarjalna jednak władna jest z funduszów izby uchwalić zwrot efektywnych kosztów podróży i pobytu dla członków rady, którzy tego żądać będą, a to zarówno za delegacje i rewizje, jak i za przyjazd do Warszawy na walne zgromadzenie notarjuszów i w interesach rady.

§ : 54.

Rada notarjalna wydaje notarjuszom, asesorom i aplikantom za podpisem prezesa rady legitymacje urzędowe, zaopatrzone w fotografję posiadacza.

§ : 55.

Zmiana regulaminu rady może nastąpić jedynie przez uchwałę walnego zgromadzenia notarjuszy na wniosek rady notarjalnej (28 p. 5 i 6) bądź na żądanie prezesa sądu apelacyjnego bądź kolegjum administracyjnego bądź wreszcie na żądanie Ministra Sprawiedliwości (40, 41, 42).

§ : 56.

Regulamin niniejszy wchodzi w życie z dniem .... roku ....

W NASTĘPNYM NUMERZE OGŁOSIMY, RÓWNIEŻ W OPRACOWANIU P. MARJANA KURMANA, PROJEKT REGULAMINU WALNEGO ZGROMADZENIA IZBY NOTARJALNEJ (ART. 30 § 2 PR. O NOT.).

*

Z POWODU OBFITOŚCI MATERJAŁU BIEŻĄCEGO ZMUSZENI JESTEŚMY ODROCZYĆ DO NASTĘPNEGO NUMERU DRUK DALSZEGO CIĄGU PRACY P. MARJANA KURMANA P. T. „PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA POLSKIEGO, WCHODZĄCEGO W ZAKRES CZYNNOŚCI NOTARJALNYCH I HIPOTECZNYCH ZA DRUGIE PÓŁROCZE 1933 R. I UZUPEŁNIENIE ZA CZAS DO 1.1.1934 R.“

*

W NASTĘPNYM TEŻ NUMERZE OGŁOSIMY ZMIENIONY SKŁAD KOMITETU REDAKCYJNEGO PISMA.

JAN NAMITKIEWICZ

PRAWO O SPÓŁKACH Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

UWAGI I KOMENTARZE*)

IV-A.

(c. d.).

Co do *osób, uprawnionych do zwoływania zgromadzeń*, prawo w art. 60 stanowi, iż z reguły właściwym jest zarząd (Liebmann i Brodmann uważają, iż prawo to służy każdemu nawet członkowi zarządu). Jeżeli wszakże, gdy chodzi o zwołanie zgromadzenia zwyczajnego w czasie określonym przez prawo (art. 58) lub umowę, zarząd swej powinności nie wykonywa, organ kontroli (rada nadzorcza lub komisja rewizyjna), o ile jest ustanowiony, ma prawo inicjatywy (obok prawa Zarządu) do zwołania zwyczajnego walnego zgromadzenia, jednak tylko wtedy, gdy zarząd, otrzymawszy wniosek organu kontroli, zgromadzenia nie zwoła w ciągu 2-ch tygodni (art. 60 ust. 2). Prawo polskie (art. 60 ust.) zawiera regułę, uświęconą przez doktrynę niemiecką (*Crüger-Crecelius* pod § 49. *Scholz*, str. 496. *Brodmann*, str. 202), iż umowa spółki może przyznać uprawnienie do zwołania zgromadzenia innym osobom, wyraźnie w umowie wskazanym, a więc, naprz., prokurentowi, któremu w zasadzie prawo to nie przysługuje. Poza tem prawo polskie (art. 61) upoważnia do domagania się na piśmie od zarządu zwołania zgromadzenia, względnie umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym — mniejszości spólników, którzy reprezentują conajmniej 1/10 część kapitału zakładowego (względnie jednemu spólnikowi, który tę część kapitału reprezentuje), a nawet, jeżeli tak umowa spółki postanawia, — mniejszość, która reprezentuje mniejszy kapitał.

Z ostatniego przepisu wynika, iż umowa spółki może udzielić uprawnienia do zwołania zebrania nawet jednemu spólnikowi i to bez względu na wysokość kapitału zakładowego, przez niego reprezentowanego (możność nadania takiego uprawnienia wynika z § 45 niem. ustawy o sp. z o. o.). Na ten przypadek, gdy zarząd nie przychyli się do wniosku mniejszości i nie zwoła zgromadzenia w ciągu dwóch tygodni, — mniejszość może zwrócić się do sądu rejestrowego, właściwego dla miejsca siedziby spółki, który to sąd, po wezwaniu zarządu do oświadczenia się, może upoważnić wnioskodawców do zwołania zgromadzenia; o ponoszeniu kosztów zwołania zgromadzenia zadecyduje uchwała zgromadzenia (art. 61). Należy uważać, iż tryb ten będzie stosowany również wtedy, gdy w spółce brak jest zarządu (przypadek przewidziany wyraźnie przez ust. 3 § 50 niem. ustawy o spół. z o. o.). — Uchwała, powzięta na zgromadzeniu, zwołanem przez nieuprawnionego do tego, jest nie tylko zaskarżalna (art. 71), lecz i nieważna (orzecz. Sądu Rzeszy niem. 75, 239; 92, 412). Uchwała, powzięta na nienależycie zwołanem zgromadzeniu, może jednak być uważana za ważną, jeśli wszyscy spólnicy wzięli udział na zgromadzeniu i nikt nie podniósł sprzeciwu co do powzięcia uchwały (art. 63 zd. 2).

Jak się zwołuje zgromadzenia? Na pytanie to odpowiada art. 62. List polecony, wzywający na zgromadzenie winien być wysłany conajmniej na dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia i powinien zawierać ścisłe określenie czasu i miejsce zebrania oraz szczegółowy porządek obrad, w razie zaś zamierzonej zmiany umowy spółki powinna być wskazana treść tej zmiany; nieważną będzie uchwała, powzięta w przedmiocie, nieobjętym „porządkiem obrad" (porządkiem dziennym), chyba, że uchwała powzięta została przez wszystkich spólników i to jednomyślnie.

Od zasady, iż uchwały zapadają na zgromadzeniu spólników, zachodzi wyjątek, a mianowicie uchwała może być powzięta również *bez zwołania zgromadzenia*, jeżeli wszyscy spólnicy wyrażą piśmienną zgodę na postanowienie, które ma być powzięte lub na piśmienne głosowanie (art 55 ust. 1). W pierwszym przypadku wystarcza więc podpisanie pisma okólnego w formie uchwały. Głosowanie piśmienne jest specyficzną właściwością spółki z o. o. (§ 34 ustawy austrj., § 48 ustawy niem.); nie może być powzięta w drodze piśmiennego głosowania uchwała w przedmiotach, które zwykle należą do właściwości zgromadzenia zwyczajnego spółki (art. 58); nie można też powziąć uchwały o rozwiązaniu spółki przez głosowanie piśmienne (art. 89 p. 2), ani też uchwały o zmianę umowy spółki (art. 83, ust. 2), gdyż takie uchwały muszą być stwierdzone pod rygorem nieważności protokółem notarialnym (podobnie według ustawy austrjackiej: § 49 co do zmiany kontraktu spółki i § 84 co do rozwiązania spółki). Uchwały piśmienne zarząd obowiązany jest wnieść do księgi protokółów.

Jeżeli umowa spółki inaczej nie postanawia, zgromadzenia odbywają się *w siedzibie* spółki. Zwołanie zgromadzenia wbrew temu przepisowi w miejscu oddalonem od siedziby lub zamieszkania większości spólników, w celu utrudnienia przybycia poszczególnym spólnikom, może uzasadnić zaskarżenie uchwał, powziętych na takim zgromadzeniu.

Prawomocność uchwał w zasadzie nie jest uzależniona ani od ilości reprezentowanych na zgromadzeniu udziałów, art. 64, ani od ilości spólników (quorum). Z reguły wystarcza do powzięcia uchwały bezwzględna większość oddanych głosów (art. 65), a nie ilości stawiających się spólników, ani większość reprezentowanych udziałów, — obecność więc jednego zdolnego do głosu spólnika (o tem, kto nie może gło-

*) p. „Przegląd Notarjalny" 1933 r. — Nr. 12, str. 9; Nr. 13, str. 5; Nr. 14, str. 5.

sować rozstrzyga art. 69) jest w zasadzie wystarczająca (w tym samym sensie orzecz. Sądu Rzeszy 82, 388 oraz doktryna: *Brodmann*, str. 189, *Staub-Hachenburg*, uw. 2 do § 48, *Liebmann*, uw. 3, *Scholz*, str. 489). Taki jedyny spólnik może powziąć uchwałę bez żadnych formalności (wyjątek stanowią uchwały, wymagające stwierdzenia notarjalnego, art. 83, ust. 2 i art. 89, p. 2), nie potrzeba też — gdy w spółce udziały znajdują się w jednych rękach — ani zwołania zgromadzenia, ani porządku obrad, bo uchwała odpowiada warunkom art. 63; uchwały nie może, oczywiście, jedyny spólnik zaskarżyć.— Umowa spółki może wszakże postanowić inaczej, a mianowicie przepisać, iż konieczna jest dla prawomocności uchwał pewna ilość spólników na zgromadzeniu, lub też ilość reprezentantów takiej to a takiej części kapitału zakładowego. W przypadku wątpliwości co do prawomocności uchwał, zgromadzenie powinno się wypowiedzieć, może wszakże spólnik zaskarżyć uchwałę, jako powziętą niezgodnie z umową spółki. Brać udział i wypowiadać się na zgromadzeniu może każdy spólnik, chociażby nie był dopuszczony do głosu w sprawach, o których jest mowa w art. 69 (w sprawie, dotyczącej odpowiedzialności wobec spółki, w sprawie przyznania wynagrodzenia oraz w sprawie umowy lub sporu między spólnikiem a spółką). Umowa spółki może, moim zdaniem, nie dopuścić na zgromadzenie spólnika, będącego konkurentem spółki i postanowić, iż takiego spólnika musi zastępować na zebraniu bądź inny spólnik, bądź też pełnomocnik (w tym sensie orzecz. Sądu Rzeszy 80, 385), może też umowa spółki wymagać okazywania legitymacji (dowodu imiennego na udział, — argument z art. 14 a contrario) przy zjawieniu się na zebranie. Użytkownik i wierzyciel zastawny udziału nie posiadają głosu, nie powinni też być dopuszczeni na zebranie. Umowa spółki lub zgromadzenie spólników może dopuścić na zebranie osoby postronne (rewidenci, reprezentanci prasy; o notarjuszu ob. poniżej); w przypadkach spornych rozstrzyga bezwzględnie większość oddanych za uchwałą głosów, w braku postanowienia umowy spółki w tym przedmiocie. W razie niedopuszczenia spólnika do głosu lub w razie sprzecznego z umową dopuszczenia osób postronnych — można uchwałę zaskarżyć z przyczyn, wskazanych w art. 71.

Umowa spółki może oznaczyć *przewodniczącego* zgromadzenia i ustanowić przewód zebrania; w wyborze przewodniczącego spólnicy nie są ograniczeni; może nim być nawet niespólnik. Przewodniczący powinien współdziałać przy stawianiu wniosków i ich uzasadnieniu i powinien zapewnić swobodę słowa. Poprawki muszą się zawierać w ramach porządku obrad, naprz., niedopuszczalna jest zmiana kapitału zakładowego, uchwalona jako „poprawka". Przewodniczący kieruje głosowaniem i ustala jego wynik; obowiązany jest dbać o spisanie protokółu uchwał. Umowa spółki może w razie równości głosów dać przewagę wnioskowi, za którym głosował przewodniczący. Zebranie może być przerwane i wyznaczone na inny termin; wystarcza uchwała o odroczeniu, bez potrzeby ponownego zwoływania zgromadzenia; jeżeli obrady wogóle się nie odbyły i odroczone zostały, — zwołanie jest potrzebne.

Prawo wymaga, w braku odmiennych postanowień umowy spółki, *bezwzględnej większości głosów*, oddanych za uchwałą zwykłą; kwalifikowanej większości głosów wymagają uchwały w sprawach, przewidzianych w art. 66. W razie więc równości głosów wniosek upada; głosami mniejszości nie może być obalony wniosek, za którym się opowiedziała większość. Decyduje ilość oddanych głosów, przywiązanych do udziałów (a nie osób). Użytkownik udziału lub wierzyciel zastawny nie mają, jak wskazano, prawa głosu, natomiast ma to prawo posiadający udział jako powiernik, gdy w myśl. art. 20 ujawnione zostało „przejście" udziału na niego. Należy uważać za nieważne, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, głosowanie z odstąpionego udziału „słomianego" nabywcy, który udział nabył na rachunek trzeciego, nie mogącego w myśl umowy nabyć udziału. Jest też nieważne głosowanie pozostającego jeszcze spólnikiem sprzedawcy udziału — w razie niezatwierdzenia nabywcy przez spółkę, — jeżeli ten sprzedawca głosuje wyłącznie według woli i wskazań nabywcy.

Na każde 100 złotych udziału przypada *jeden głos*, o ile umowa spółki nie stanowi inaczej, — głosi art. 67, dodając, iż każdy spólnik musi posiadać conajmniej jeden głos (porów. § 47 ustawy niem.: każde 100 Rmk. udziału zapewnia jeden głos; § 39 ustawy austr. przewiduje możność uchylenia reguły [100 szyl. — jeden głos] przez umowę spółki). Udział nie może być mniejszy, niż 500 zł. (art. 2) nawet przy podziale jedynego posiadanego przez spólnika udziału (art. 16 ust. 3). Jeżeli spółka zarządza własnymi udziałami lub je posiada (art. 24), głosować na nie nie ma prawa (porów. orzecz. Sądu Rz. 103, 64). Tak samo odpada, moim zdaniem, głosowanie z udziału spólnika wykluczonego, jeśli ten udział nie został jeszcze przyjęty przez innych spólników lub osoby trzecie (art. 104 ust. 3).

Oddanie głosu może być uznane za nieważne lub może być zaskarżone z powodu błędu, przymusu, oszukania i t. p. Oddanie głosu pod warunkiem lub z zastrzeżeniem jest nieważne (*Staub-Hachenburg*, § 45 uw. 10; inaczej *Liebman*, uw. 2 do § 45: *Brodmann*, str. 179 uważa, że kwestję tę należy rozstrzygnąć „według okoliczności sprawy"). Każdy spólnik może głosować według swego uznania, może się jednak zobowiązać do głosowania w pewnym kierunku. Tak zwane „kupno głosu" nie jest, jak w prawie akcyjnem, karalne, lecz może być uznane za nieważne, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami. Głosują spólnicy, a nie udziały, nie może więc jeden spólnik głosować częściowo za danym wnioskiem i częściowo przeciwko wnioskowi, chociażby miał parę udziałów. Uprawnieni do jednego udziału muszą się porozumieć co do głosowania; to samo musi mieć miejsce w razie podziału jednego głosu.

Zmiana podziału głosów, dokonana przez umowę spółki, jest dozwolona. Nie może jednak umowa postanowić, iż mniejszość rozstrzygać będzie, lub, iż naprz. zmiana umowy spółki (art. 66 ust. 1) może być uchwalona mniejszą ilością głosow, niż 2/3 oddanych głosów, gdyż według art. 66 można tylko ustalić surowsze warunki powzięcia tej uchwały. Umowa spółki może wogóle przepisać surowsze warunki przy głosowaniu nad innymi przedmiotami, prócz tych, które przewiduje art. 66; może, naprz., wymagać jedno-

myślności oddanych głosów lub znaczniejszej większości, niż prawo przewiduje w art. 65 („bezwzględna większość"). Umowa może postanowić, iż niektóre uchwały będą mogły zapaść wtedy tylko, gdy przy głosowaniu reprezentowana jest pewna część kapitału zakładowego lub gdy za uchwałą wypowiedzą się reprezentanci pewnej części kapitału; może też umowa spółki zastrzec konieczność powzięcia dwukrotnych uchwał na różnych zgromadzeniach, lub nawet postanowić, iż przy równości głosów decydować będzie osoba trzecia (organ kontroli, przewodniczący i t. p.). Może umowa spółki przewidzieć, iż jeden głos przypadać będzie nie na każde 100 zł. udziału (art. 67), ale naprz. na każde 1000 zł., byleby każdy spólnik miał przynajmniej jeden głos. Może też umowa postanowić, iż niektóre uchwały nie mogą być powzięte bez zgody danego spólnika (będzie to „szczególna korzyść", przyznana spólnikowi umową spółki, art. 8); może też umowa zastrzec uprzywilejowanie co do głosu za rzecz danego spólnika; górna granica głosów może być ograniczona i uzależniona od czasu trwania członkostwa danego spólnika. Prawo do głosu w znaczeniu prawnem nigdy nie może być nadane nie-spólnikowi. Spółka może się jednak zobowiązać względem trzeciego nie-spólnika, iż nie poweźmie uchwał w danym przedmiocie bez zgody trzeciego. Prawo do głosu, zastrzeżone w umowie spółki, może być ograniczone na skutek zmiany umowy spółki; prawo szczególne („korzyść szczególna", art. 8), udzielone danemu spólnikowi w umowie spółki nie może być bez jego zgody umniejszone w trybie zmiany tejże umowy.

O ile umowa spółki nie zawiera ograniczeń, spólnicy mogą brać udział w zgromadzeniu przez dowolnie obranych *pełnomocników,* którzy się muszą wylegitymować pełnomocnictwem piśmiennem (art. 68); nie wystarcza więc danie upoważnienia ustnie, telefonicznie lub nawet telegraficznie; pełnomocnictwo nie wymaga poświadczenia. Zastrzeżenie co do piśmiennego pełnomocnictwa nie odnosi się do ustawowych zastępców, ani do prokurentów, ci ostatni mogą legitymować się wyciągiem z rejestru. Pełnomocnictwo ogólne jest wystarczające; wystarcza prokura lub „generalne" pełnomocnictwo. Możliwe jest też odwołanie udzielonego pełnomocnictwa, o ile doszło przed przystąpieniem do głosowania do zarządcy spółki lub spólników. Niedopuszczenie pełnomocnika może uzasadnić zaskarżenie uchwały, o ile głos niedopuszczonego mógł wpłynąć na wynik uchwały; zaskarżenie uchwały będzie też możliwe w razie dopuszczenia do zastępowania przy głosowaniu osoby nieposiadającej właściwego pełnomocnictwa. — Umowa spółki może jednak dopuścić pełnomocnictwo ustne, albo żądać złożenia pełnomocnictwa urzędownie poświadczonego, może też umowa ograniczyć krąg osób, mogących być pełnomocnikami (porów. art. 65 pr. akc.).

Wyłączenie spólników od głosowania — również w charakterze pełnomocników innych spólników — przewiduje prawo polskie w przypadkach: 1) gdy chodzi o uchwały, dotyczące odpowiedzialności spólnika wobec spółki z jakiegobądź tytułu, 2) gdy chodzi o przyznanie mu uchwałą wynagrodzenia i 3) w razie uchwały, zapaść mającej co do umów i sporów pomiędzy spólnikiem a spółką. Do przypadków pod 1) należy, zdaniem moim, zaliczyć kwitowanie członków organów i likwidatorów. Osoby te mogą jednak, jak już wskazano, głosować, gdy chodzi o zatwierdzenie bilansu. Umowa spółki może przewidzieć i inne jeszcze ograniczenia głosowania. Sprzeczne z prawem lub umową ograniczenia głosowania mogą dać powód do zaskarżenia uchwały, stosownie do art. 71.

Ograniczenie czasu wypowiadania się na zgromadzeniu jest wtedy niedopuszczalne, gdy uniemożliwia rzeczowe wyjaśnienie porządku dziennego obrad (orzecz. Sądu Rz. 36,24).

B.

Przedstawiwszy powyżej: kiedy, w jakich okolicznościach i co do jakich przedmiotów (właściwość wyłączna i fakultatywna) zapadają uchwały na zgromadzeniach spólników, kto ma prawo zwoływać te zgromadzenia, w jaki sposób i gdzie oraz, omówiwszy materję prawomocności uchwał i głosowania, — przechodzę do kwestji *stwierdzenia uchwał zgromadzenia* (o uchwałach bez odbycia zgromadzenia mowa jest w art. 55 i ust. 3 art. 70: „uchwały piśmienne, powzięte według art. 55 ust. 1, zarząd wpisze do księgi protokółów"), czyli ich *zaprotokółowania,* wydzielając tę materję w osobny rozdział ze względu na wagę, jaką posiada dla notarjusza.

Słusznie prawo polskie przewiduje (a tem samem i zaleca!) przywołanie notarjusza do sporządzenia protokółów zgromadzeń; szczególnie pożyteczny będzie udział notarjusza w protokółowaniu uchwał w spółkach większych, gdzie chodzi o duże interesy, lub sprawy skomplikowane, gdyż, jak to praktyka sądowa wykazuje, często się zdarza, że protokóły, prywatnie prowadzone, są bardzo niejasne i niezupełne. Wszakże *obowiązkowe* protokółowanie przez notarjusza przewidziane jest tylko w dwóch przypadkach, art. 83 i 89.

Art. 70 przewiduje wpisanie uchwał do księgi protokółów i podpisanie przez obecnych lub przynajmniej przez przewodniczącego zgromadzenia i protokólanta. Jeżeli protokół spisany został przez notarjusza, będzie w odpisie wniesiony do księgi protokółów.

O protokółowaniu przebiegu zgromadzeń spólników zarówno spółek akcyjnych jak i innych, mówi art. 103 § 1 nowego prawa o notarjacie z 27 paźdz. 1933 r. Ponieważ art. 105 pr. o not., jako lex specialis, stanowi, iż protokóły takie spisuje się w formie aktu notarjalnego, nie może ulegać wątpliwości, iż akt taki powinien odpowiadać co do treści i formy przepisom rozdziału II części II prawa o notar., a w szczególności przepisom art. 83 i nast. tegoż prawa, dotyczącym aktów notarjalnych. Muszą więc tu być zachowane wszystkie wymogi prawa, odnoszące się do sporządzania aktów notarjalnych przy zastosowaniu się jednak do specjalnych przepisów, ustanowionych co do protokółów (art. 103 pr. o notar.), według których: 1) żmudne stwierdzenie tożsamości uczestników zgromadzenia nie jest obowiązkowe (§ 2 art. 103 pr. o notar.), gdyż stosownie do art. 70 pr. o spółkach z o. o. do protokółu dołącza się listę obecnych na zgromadzeniu spólników, względnie ich

pełnomocników. Prawo o spółkach z o. o. nie zawiera wprawdzie przepisów o liście obecności, jak to przewiduje art. 63 pr. akc. (podpisanie listy przez przewodniczącego, możność sprawdzenia listy przez komisję), uważam jednak, że lista powinna być sprawdzona i podpisana przez przewodniczącego zgromadzenia, który powinien odpowiadać za jej prawidłowość; 2) wystarcza — wbrew p. 8 § 1 art. 84 prawa o notar. — podpisanie protokółu przez przewodniczącego zgromadzenia i notarjusza, jako prowadzącego protokół.

Pragnę tutaj podkreślić, że protokół zgromadzenia, aczkolwiek zostaje spisany jako akt notarjalny („w formie aktu notarjalnego“ — art. 105 pr. o notar.), nie polega na stwierdzeniu dokonania tych lub innych czynności prawnych, lecz na stwierdzeniu faktu (czynu) powzięcia uchwały w obecności notarjusza.

Prawo w art. 70 wyczerpująco wylicza okoliczności, które obowiązkowo powinny być objęte protokółem, a mianowicie stwierdzenie: 1) prawidłowości zwołania zgromadzenia, 2) jego zdolności do powzięcia uchwał, 3) ilości głosów, oddanych za każdą uchwałą i 4) jej treści i zgłoszonych sprzeciwów.

Ad. 1. Prawidłowość zwołania zgromadzenia powinna być stwierdzona przed wyborem przewodniczącego; notarjusz w tym celu powinien sprawdzić, czy zgromadzenie zwołane zostało zgodnie z art. 60 i 61 przez organ lub osobę do tego upoważnioną (ob. powyżej) oraz, czy wysłane zostały listy polecone przynajmniej na 2 tygodnie przed terminem zgromadzenia ze ścisłem oznaczeniem w wezwaniu (liście) czasu i miejsca zebrania i szczegółowego porządku obrad. H. W. Kon w „Komentarzu“ o spółkach akcyjnych (Warszawa, 1933, str. 188), omawiając art. 73 pr. akc., którego ustęp 2 jest identyczny z ust. 2 art. 70 prawa o spółk. z o. o., uważa, iż notarjusz, będąc powołanym jedynie do stwierdzenia pewnych okoliczności, nie powinien ograniczyć się do stwierdzenia, iż zwołanie zgromadzenia nie było prawidłowe, lecz w dalszym ciągu powinien prowadzić protokół zebrania na żądanie akcjonarjuszów, o którym to żądaniu powinien zaznaczyć w protokóle; natomiast w przypadkach rażącej niezgodności ze statutem lub prawem czynności zwołania zgromadzenia — notarjusz nie powinien zgodzić się na spisywanie protokółu, byłoby to bowiem niewskazane ze względu na jego powagę. Zdaniem moim, notarjusz nie powinien wogóle uchylać się od sporządzenia protokółu zgromadzenia spółki z o. o., o ile sporządzenia domagają się zebrani spólnicy. Istotnie, w przypadkach, w których może zachodzić wątpliwość, czy zwołanie jest lub nie jest prawidłowe, notarjusz powinien sporządzić protokół, chociażby dla tego, iż dopiero potem, w postępowaniu procesowem, t. j. w sporze co do prawidłowości zwołania zgromadzenia, mogą wyjść na jaw okoliczności, nieznane notarjuszowi, przemawiające na korzyść uznania zwołania za prawidłowe; zważywszy, następnie, iż ocena wady zwołania należy do sądu procesowego i notarjusz nie ma ani obowiązku, ani prawa wdawać się w rozstrzyganie przypadku spornego, należałoby dojść do wniosku, że nawet w tak zw. przypadkach „rażącej“ nieprawidłowości zwołania zgromadzenia notarjusz nie powinien uchylać się od czynności, do której jest przez prawo upoważniony tembardziej, iż ani prawo o notarjacie, ani prawo o spółk. z o. o. nie upoważniają notarjusza do takiego uchylania się; prawo o notar. w art. 64 zabrania notarjuszowi dokonywać jedynie czynności, sprzeciwiających się prawu, porządkowi publicznemu lub dobrym obyczajom, a prowadzenie protokółu zebrania, nawet nieprawidłowo zwołanego, nie może być uznane za czynność „sprzeciwiającą się prawu“; uchwały zaprotokółowane mogą być wprawdzie uznane za nieważne, ale do tego potrzeba unieważnienia w skutku dokonanego zaskarżenia z art. 71 (prawo w dwóch przypadkach mówi o nieważności bezwzględnej uchwał, w braku zaprotokółowania ich przez notarjusza, w art. 83 ust. 2 i w art. 89 p. 2).

Ad. 2. W razie stwierdzenia nieprawidłowości zwołania zgromadzenia będzie ono tem samem niezdolne do powzięcia uchwał. Stwierdzenie zdolności do powzięcia uchwał ma duże znaczenie, gdy umowa spółki przewiduje konieczność quorum, którego obecność stwierdza się listą obecności. Jeżeli w wyniku sprawdzenia okaże się brak quorum, lub jeżeli stawia się pod obrady zgromadzenia wniosek w przedmiocie, nieobjętym porządkiem obrad (art. 63), notarjusz powinien zwrócić na to uwagę przewodniczącego, jednak i w tym przypadku, w myśl uwag wyżej przytoczonych, nie powinien odmawiać dalszego sporządzenia protokółu.

Ad. 3. Notarjusz powinien po sprawdzeniu zaprotokółować ilość głosów, oddanych za i przeciwko każdej uchwale. W razie głosowania osób, nie mogących głosować co do pewnych przedmiotów, wymienionych w art. 69, notarjusz nie ma, oczywiście, prawa głosów tych odrzucać (H. W. Kon, loco cit., str. 190), lecz powinien, zdaniem moim, zaznaczyć, że osoby te głosowały. Notarjusz stwierdza w protokóle na żądanie przewodniczącego zgromadzenia, iż dany wniosek został bądź uchwalony, bądź odrzucony.

Ad. 4. Treść uchwały powinna być ściśle sformułowana; pożądane jest sformułowanie danego wniosku na piśmie, przed poddaniem go głosowaniu, dla uniknięcia nieporozumień po odbytem głosowaniu. Notarjusz wzmiankuje, kto i przeciwko jakiej uchwale głosował, na żądanie osób zainteresowanych; może też wnieść do protokółu uzasadnienie sprzeciwu oraz dołączyć do protokółu sprzeciw, sformułowany na piśmie przed podpisaniem protokółu. Może również dołączyć do protokółu pokwitowanie z odbioru listów poleconych, za których pomocą zgromadzenie spólników zostało zwołane (art. 62), jak i piśmienne pełnomocnictwa. O dołączeniu do protokółu zarówno sprzeciwów, jak i innych dokumentów, notarjusz wzmiankuje w protokóle.

Ponieważ protokół powinien być ścisłem odbiciem tego, co się działo podczas zgromadzenia, uważam, iż należy w nim zaznaczyć również: kogo ewentualnie głosu pozbawiono; lub kogo z zebrania wykluczono, czy nie dokonano ograniczenia swobody zabierania głosu, czy był jakiś wniosek cofnięty i t. p.

(dokończenie obok na str. 17)

ACHILLES ROSENKRANZ

ULGI DLA NOWYCH BUDOWLI
W ZAKRESIE OPŁAT STEMPLOWYCH

W kołach praktyków notarjalnych wywołują zainteresowanie konsekwencje postanowienia, zawartego w punkcie f) artykułu 8 ustawy z dn. 24.III. 1933 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 173), a tyczącego się świadectw, wymienionych w art. 157 u. o. s.

Powołany art. 8 zwalnia od opłat stemplowych rozliczne pisma, wiążące się z ruchem budowlanym; wyłącza jednak z zakresu uwolnień świadectwa, wymienione w art. 157 u. o. s., a więc między innemi też wypisy z aktów notarjalnych (gdyż te wypisy są w art. 157 wyraźnie wymienione).

W związku z tem wysuwa się uwagę, iż oblig budowlany na rzecz Banku Gosp. Kraj. jest wprawdzie wolny od opłaty stemplowej na mocy punktu d) art. 8 ustawy z dn. 24.III. 1933 r., ale przy ręcznie sporządzonym wypisie, obejmującym np. 12 stron pisma, opłata stemplowa wyniesie 26 zł. 40 gr., co przy dwóch wypisach (dla B. G. K. i dla ujawnienia hipotecznego) stanowi 52 zł. 80 gr., przy wypisie zaś maszynowym — mniej, ale w wielu wypadkach tyle, a nieraz i więcej niżby wynosiła opłata od samego obligu. Wyrażano też zapatrywanie, że należałoby sprawę wyjaśnić w drodze wykładni urzędowej.

Rzecz jasna, że jest nie do pomyślenia wykładnia, *zwalniająca* od opłaty stemplowej wypisy, o których mowa: byłaby bowiem sprzeczna z bardzo wyraźnem brzmieniem punktu f) art. 8 ustawy o ulgach dla nowowznoszonych budowli. Atoli nie da się również ustalić wykładnia, ograniczająca maksimum opłaty od wypisu (lub sumę opłat od wszystkich wypisów) do tej kwoty, która należałaby się tytułem opłaty stemplowej od aktu notarjalnego w braku uwolnienia (według takiej wykładni w razie sporządzenia obligu, stwierdzającego pożyczkę w kwocie 3000 zł., opłata stemplowa od pierwszego wypisu wynosiłaby 16 zł. 50 gr., a wypisy następne nie podlegałyby opłacie). Wykładnia bowiem taka byłaby sprzeczna z ustępem ostatnim art. 157 u. o. s., który głosi: *„Jeżeli pierwopis podlega opłacie stemplowej* w myśl niniejszej ustawy, to kwota opłaty, przewidzianej w niniejszym artykule, nie może przewyższać opłaty, należnej od pierwopisu". A zatem ograniczenie, o jakiem mowa, nie może być zastosowane, gdyż pierwopis *nie* podlega opłacie stemplowej. (Nawet gdyby takie ograniczenie było możliwe, opłata ograniczona byłaby pobierana od *każdego* wypisu, a zatem przy dwóch wypisach równałaby się dwukrotności opłaty, należnej od obligu niezwolnionego).

Otóż przechodząc do rozważenia ratio legis, stwierdzam, że art. 157 u. o. s. wymienia oprócz wypisów z aktów notarjalnych oraz odpisów, poświadczonych przez notarjusza, również analogiczne świadectwa, wydawane przez inne urzędy państwowe. Świadectwa *notarjalne* (podlegające opłatom stemplowym bądź na mocy art. 157, bądź w myśl innych postanowień, zawartych w rozdziale 31 u. o. s.) dość luźnie wiążą się z systemem opłat stemplowych: nie posiadają w całej pełni tych cech charakterystycznych, które ze stanowiska opłat stemplowych znamionują świadectwa, wydawane przez ministerstwa, urzędy wojewódzkie, starostwa — wogóle przez te urzędy państwowe, których *koszta utrzymania* ponosi Państwo. Podczas gdy opłata stemplowa od świadectwa, wydanego przez urząd państwowy, np. starostwo, ma na celu (częściowe przynajmniej) pokrycie wydatków (osobowych i rzeczowych), które ponosi Państwo w związku z wydaniem (ułożeniem i napisaniem) świadectwa[1]), to przy świadectwie notarjalnem funkcję pokrycia kosztów sporządzenia świadectwa pełni przedewszystkiem opłata, należna *notarjuszowi*, opłata *stemplowa* zaś od świadectwa notarjalnego, należna *Państwu*, uzasadnia się wydatkami, które ponosi Państwo celem *nadzoru* nad notarjuszami. Tę różnicę u. o. s. częściowo uwzględniła, przewidując co do niektórych rodzajów świadectw notarjalnych opłatę stemplową niższą, niż co do świadectw analogicznych, wydawanych przez inne urzędy państwowe, a nawet zwalniając od opłaty pewne świadectwa notarjalne, a nie przyznając zwolnienia świadectwom treści analogicznej, pochodzącym od innych organów państwowych (zdanie ostatnie ustępu pierwszego art. 157; ustęp drugi tegoż art.; zdanie przedostatnie art. 158). Poza temi wyjątkami jednak świadectwa notarjalne podlegają w zakresie opłat stemplowych zasadom *ogólnym*, przewidzianym co do świadectw, wydawanych przez urzędy państwowe.

[1]) Nie wchodzę w to, czy opłata stemplowa od świadectwa uzasadnia się ponadto innemi motywami.

(dokończenie ze str. 16)

Koszty zgromadzenia i protokółowania uchwał należą do kosztów administracyjnych spółki; w szczególności koszty sporządzenia protokółu przez notarjusza ponosi spółka, gdy w jej imieniu notarjuszowi czynność tę zlecono (orzecz. wyż. sądu kraj. bawar., *Rundschau für G. m. b. H.*, wydawane w Kolonji, *Scholtz, Kommentar zum G. m. b. H.*, 1928 r. str. 495). W razie zwołania zgromadzenia na żądanie mniejszości spólników, o tem, kto ponosi koszty zwołania i odbycia zgromadzenia stanowi uchwała. Jeżeli zwołanie, dokonane przez zarządców, jest jawnie nieusprawiedliwione — ponosić winni oni wszelkie związane z tem koszty (argument z art. 122).

Protokół spisywać może notarjusz dowolnie obrany, w zasadzie będzie nim notarjusz, urzędujący w miejscowości, gdzie się zebranie odbywa (w zasadzie w siedzibie spółki, art. 55 ust. 2). Notarjusz, biorący udział we władzach danej spółki, nie może spisywać protokółów zgromadzenia tej spółki (art. 65 § 1, p. e prawa o notar.), w każdym jednak razie protokół pomimo to będzie ważny. Co do języka protokółu, ob. art. 68 pr. o notar.

(d. c. n.)

Pewna zasada ogólna wynika z rozważań następujących: Jeżeli w sprawie unormowanej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o rozbudowie miast (Dz. U. R. P. z 1927 r. Nr. 42 poz. 372) wniesiono podanie do starostwa i na skutek tego podania zostało wydane świadectwo, to to świadectwo jest wolne od opłaty stemplowej na mocy punktu f) artykułu 8 ustawy z 24.III.1933 r.

Niepodobna zrozumieć, dlaczego miałyby być zwolnione również *duplikaty* takiego świadectwa, które strona mogłaby brać w ilości nieograniczonej. Postanowienie, że są zwolnione tylko te duplikaty, które są *niezbędne* w postępowaniach, wiążących się z budową domu, skomplikowałoby te postępowania, zmuszając do stosowania subtelnych kryterjów oraz do prowadzenia ewidencji duplikatów. Że zaś komplikacje i subtelności w dziedzinie niniejszej byłyby ciężarem zgoła bezzasadnym, wynika z następujących rozważań końcowych:

Należy zbadać, czy trafnem jest zapatrywanie o nielogiczności stanu prawnego, polegającego na pobieraniu kwoty *większej*, wyrażającej sumę opłat od dwóch wypisów, mimo zwolnienia od kwoty *mniejszej*, wyrażającej opłatę od obligu. Stwierdzam przedewszystkiem, że suma opłat od dwóch wypisów przewyższa opłatę od obligu (względnie od listów zastawnych lub innych obligacyj, w których pożyczka została udzielona), tylko przy *małych* sumach pożyczkowych. Natomiast gdy pożyczka wynosi np. 100.000 zł., stosunek jest odwrotny: opłata od obligu (z dodatkiem 10%-wym) wynosiłaby 550 zł., a zatem bezporównania więcej, niż podana wyżej przykładowo należność tytułem opłat od dwóch wypisów 12-stronicowych; w tym więc wypadku nastąpiło zwolnienie od należności *większej*. Ale nowet w wypadku, gdy należność tytułem opłat od wypisów przewyższa nienależną opłatę od obligu, nie mogę dostrzec nielogiczności. Gdy ktoś zastanawia się nad tem, czy ma zbudować dom i celem uzyskania podstaw do decyzji układa kalkulację, to ustala w szczególności, jaką sumę *globalną* oszczędzi na skutek zwolnienia od danin publicznych. Jeżeli uwolnienie obejmuje *tylko część* danin publicznych, wiążących się z budową domu i z eksploatacją domu nowego, to pożądanem jest ustalenie, ile wynosi *globalna* suma tych danin publicznych, które nie są objęte zwolnieniem. Byłoby natomiast dziwactwem (a więc nielogicznością), gdyby ktoś — zamiast cieszyć się, że należność tytułem opłat stemplowych od wypisów stanowi malutką cząsteczkę sumy globalnej danin publicznych, które należałoby zapłacić w braku zwolnienia — martwił się tem, że owa należność jest cokolwiek wyższa niż (nieistniejąca) opłata od obligu.

W wywodzie *a. r.:* „Nowelizacja rozporządzenia wykonawczego do ustawy o opłatach stemplowych", ogłoszonym w Nr. 1 na str. 20 w łamie pierwszym w 5-tym wierszu od dołu, opuszczony został wyraz „nie", tak że ustęp ten powinien brzmieć: „Z tych rozważań wynika, że n i e istnieje dostateczna podstawa logiczna..." itd. bez zmiany.

W łamie drugim, ustęp 2-gi, na str. 20 mylnie wydrukowano „§ 8" zamiast „punkt 8"; w tymże łamie, 15-ty wiersz od dołu, zamiast: „punkty 3, 9, 1 i 29" powinno być: „3, 9, *11* i 29".

Z ORZECZNICTWA N.T.A.

W SPRAWACH STEMPLOWYCH

PIERWSZA SPRZEDAŻ PO UKOŃCZENIU BUDOWY

Właściciel niezabudowanych 3 parcel, wskutek prośby, otrzymał zezwolenie Magistratu na budowę jednopiętrowego domu, którą rozpoczął zaraz i w dniu 4.XII.1923 wniósł prośbę o zezwolenie na zamieszkanie wykończonego jednego lokalu sklepowego, którego to zezwolenia udzielił mu Magistrat. W dniu 23.VII.1924 wniósł drugą prośbę o zezwolenie na zamieszkanie ubikacyj, znajdujących się na piętrze, oraz dwóch sklepów, położonych w parterze, konsensu jednak na zamieszkanie tych lokali nie uzyskał.

Kontraktem kupna - sprzedaży z 10. IX. 1925 sprzedał $^2/_8$ części tej nieruchomości 2 nabywcom, a kontraktem z 17.XII. 1925 dalsze $^6/_8$ części sprzedał 3 nabywcom, każdemu z nich po $^2/_8$ części. Jeden z tych nabywców ze swych $^2/_8$ części sprzedał $^1/_8$ część kontraktem z 8.IX.1926 znowu dwom nabywcom. Konsens zamieszkania udzielił Magistrat w dniu 4.V.1927. Kontraktem z dnia 4.VII.1928 dwaj współwłaściciele sprzedali $^5/_8$ tej realności nowemu nabywcy za 4.300 dolarów i od przeniesienia prawa własności tej nieruchomości Urząd Skarbowy wymierzył opłatę z podwyżką nakazem z 19.V.1930 r.

Przeciw temu wymiarowi nabywca $^5/_8$ części wniósł odwołanie, zarzucając w niem, że nieruchomość jest nową budową, wykończoną przez późniejszego nabywcę, i z tego powodu umowa o przeniesienie prawa własności, jako pierwsza po ukończeniu budowy, wolna jest od opłaty stemplowej na zasadzie art. 54 p. 7 ust. o opł. stempl., z zaznaczeniem, że od czasu rozpoczęcia używania budynku do czasu zawarcia umowy nie upłynął zakreślony 8 letni termin.

Izba Skarbowa decyzją z 5. IX. 1930 odwołania nie uwzględniła, a na skutek skargi, wniesionej przez płatnika na tę decyzję, uchyliła ją Izba Skarbowa orzeczeniem z 28. X. 1931, wydając równocześnie nowe orzeczenie, odrzucające odwołanie, przyczem to orzeczenie zaopatrzyła w nowe motywy. Orzeczenie to stało się powodem skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, w której płatnik prosi o jego uchylenie, dowodząc, że kontrakt kupna - sprzedaży z 4.VII.1928 nie podlega opłacie stemplowej.

N.T.A. rozważył, co następuje:

Pozwana władza w zaskarżonem orzeczeniu stwierdza, że co do lokalu sklepowego, umową pierwszą po wykończeniu była umowa z 17.XII.1925, czyli że umowa z 4.VII.1928 była w odniesieniu do tego lokalu drugą; czy reszta budynku była wykończona w dniu 17.XII.1925 i z jakich powodów Magistrat odmówił prośbie o konsens na zamieszkanie, wniesionej 23.VII.1924, to możnaby ustalić na podstawie motywów odmownej decyzji Magistratu; płatnik jednak na powyższe okoliczności dowodów nie dostarczył, zatem istnienie warunków zwolnienia co do reszty budynku nie zostało udowodnione. Zdaniem władzy, nawet gdyby dowód, o którym wyżej jest mowa, został przeprowadzony, to i wtedy zwolnienie nie mogłoby być przyznane, skoro bowiem pismo dotyczyło dwóch przedmiotów, t. j. lokalu sklepowego i reszty budynku, z których jeden podlegał opłacie, a drugi nie, to rzeczą płatnika było podać wartość każdego z tych przedmiotów, a jeśli płatnik tego nie uczynił, lecz podał zarówno wartość lokalu sklepowego, jak i reszty budynku w sumie łącznej 4.300 dolarów, to w myśl art. 13 u. o. s. podstawę wymiaru stanowi ta suma ogólna.

W związku z temi zarzutami, należy zaznaczyć, że płatnik w odwołaniu twierdził, że roboty, mające na celu wykończenie budynku, zostały wykonane dopiero w ciągu wiosny i lata 1926 i po wykończeniu ich uzyskano konsens na zamieszkanie, na co podał jako dowód akta Magistratu i protokół wizji lokalnej. Pozwana władza pominęła powyższy dowód, a w odpowiedzi na skargę zaznaczyła, że władza skarbowa nie ma obowiązku prowadzić z urzędu dochodzeń celem przyznania płatnikowi przewidzianego ustawowo zwolnienia. Stanowisko to jednak nie jest słuszne, skoro płatnik w danym wypadku powołał się w odwołaniu na akta Magistratu, skoro sam ich przedłożyć nie mógł, to rzeczą władzy było przeprowadzić dowód z tych akt, jeśli przedłożone przez płatnika inne dowody uznała za niewystarczające. Gdy tedy władza dowód ten pominęła, a odmowną decyzję uzasadniła przedewszystkiem tem, że płatnik nie udowodnił, iż umowa z 4.VII.1928 była pierwszą po wykończeniu budynku, to Trybunał dopatrzył się w tem istotnej wadliwości postępowania.

Jeśli władza w zaskarżonem orzeczeniu twierdzi, iż w chwili zawarcia umowy z 17.XII.1925 budowa była już niewątpliwie ukończona co do jednego lokalu na parterze, że więc w odniesieniu do tego lokalu umowa z 4.VII.1928 była druga po wykończeniu, to zaznaczyć należy, że przedmiotem umowy z 17.XII.1925 było $^{6}/_{8}$ części całej realności; nie mogło być zresztą inaczej, gdyż o pojedyńczej ubikacji czy to w parterze, czy też na piętrze, jako przedmiocie sprzedaży, na obszarze, na którym obowiązuje kodeks cywilny austrjacki, nie mogło być oczywiście mowy.

Pozatem należy stwierdzić, że przepis punktu 7 art. 54 u. o. s. mówi o przeniesieniu własności budynku wykończonego, czyli kryterjum, decydującem o zwolnieniu jest stan budynku, jako całości, nie zaś poszczególnych ubikacyj, znajdujących się w tymże budynku. Wykończenie więc poszczególnych ubikacyj jest ze stanowiska powołanego przepisu bez znaczenia, jeśli budynek, jako całość, nie może być uznany za wykończony.

Już z powyższego wynika, że argumentacja władzy, oparta na przepisie art. 13 u. o. s. nie jest trafna, skoro umowa z 4.VII.1928 nie dotyczyła i nie mogła dotyczyć dwóch przedmiotów, t. j. lokalu sklepowego w parterze i reszty domu, lecz obejmowała idealną część całego budynku.

Z przytoczonych powodów Trybunał uchylił zaskarżone orzeczenie i zarządził zwrot opłaty. (L. rej. *563/32* — w y r o k z d n i a 3 0 g r u d n i a 1 9 3 3).

PRYWATNE PRZYRZECZENIE SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

W protokóle kontroli, przeprowadzonej w Okręgowym Urzędzie Ziemskim zostało stwierdzone, iż od pisma, stwierdzającego umowę przedwstępną, zawartą między kontrahentami, załączonego do podania o zezwolenie na sprzedaż majątku ziemskiego, nie uiszczono opłaty stemplowej. W piśmie tem, podpisanem przez obie strony, sprzedawca przyrzeka sprzedać nabywcy majątek ziemski o obszarze 2774 morgi 101 prętów za cenę 100.000 dolarów amer.

Od nakazu płatniczego, w którym powyższe pismo zostało zakwalifikowane, jako umowa przyrzeczenia sprzedaży, i którym na zasadzie art. 134 ustawy o opłatach stemplowych, wymierzono opłatę stemplową wraz z podwyżką, wniósł nabywca odwołanie, twierdząc, że pismo to nie stanowi umowy przygotowawczej, zobowiązującej do zawarcia umowy ostatecznej, że uznać je należy, jako stwierdzające zobowiązanie jednostronne, za ofertę, niepodpadającą pod przepis art. 134 u. o. s.

Izba Skarbowa utrzymała w mocy wymiar, obniżając jedynie podwyżkę stemplową z zaznaczeniem w motywach, że zakwestjonowana umowa według swej treści jest umową przygotowawczą, zobowiązującą do zawarcia umowy ostatecznej.

Powyższą decyzję zaskarżył nabywca do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, wywodząc, że sporne pismo, dotyczące umowy przedwstępnej, jako wymagany przez prawo załącznik podania, nie podlega wogóle opłacie stemplowej, że nie stwierdza ono umowy, lecz co najwyżej ofertę dotychczasowego właściciela nieruchomości, w szczególności nie stwierdza umowy, obowiązującej do zawarcia umowy ostatecznej.

Pozwana władza przyznaje, że na mocy powyższego pisma, żadna strona nie może zmusić drugiej strony do zawarcia umowy ostatecznej, lecz okoliczność ta jest bez znaczenia, skoro art. 134 u. o. s. bynajmniej nie ogranicza obowiązku uiszczenia opłaty do przypadków, w których umowa przygotowawcza umożliwia, w razie jej niedotrzymania, uzyskanie wyroku sądowego, zastępującego umowę ostateczną, i skoro jednostronna odmowa zawarcia umowy ostatecznej stworzyłaby dla strony drugiej, o ileby poniosła szkodę, prawo żądania wynagrodzenia tejże szkody.

N.T.A. nie mógł podzielić powyższego stanowiska władzy pozwanej. Art. 134 u. o. s. postanawia, że opłacie procentowej podlega pismo, stwierdzające umowę przygotowawczą, zobowiązującą do zawarcia w przyszłości umowy ostatecznej. Pismo to musi zatem odnosić się do określonej czynności prawnej, przez którą należy oczywiście rozumieć tylko taką czynność, która w prawie jest za taką uznaną i której prawo zapewnia swą obronę, tak że, jeśli chodzi o czynności prawne dwustronne, zamierzony przez strony skutek może być urzeczywistniony w drodze przymusu. Skoro między stronami niema sporu co do kwestji, że przyrzeczenie sprzedaży, dotyczące nieruchomości, położonej na obszarze b. Królestwa Kongresowego, ujęte w formę dokumentu prywatnego, nie posiada sankcji prawnej, w tem rozumieniu by mogło ono być urzeczywistnione, o ile chodzi o zawarcie ostatecznej umowy, także wbrew woli przyrzekającego, to przyrzeczenie takie nie może być uznane za umowę przygotowawczą, zobowiązującą do zawarcia umowy ostatecznej w rozumieniu ustępu pierwszego art. 134 u. o. s.

Nie zmienia w tem nic twierdzenie pozwanej władzy, że przyrzeczenie takie ma ten skutek prawny, iż może być na jego zasadzie poszukiwane wynagrodzenie szkody, gdyż zgodnie z wyraźną dyspozycją art. 134 u. o. s. umowa przygotowawcza musi za sobą pociągnąć właśnie obowiązek zawarcia umowy ostatecznej a zatem musi rodzić ściśle w prawie określony przymus, czego jednak, jak wyżej zaznaczono, w rozpoznawanej sprawie niema. Obowiązek zaś wyrównania szkody, nawet gdyby istniał, nie jest równoznaczny z obowiązkiem zawarcia umowy ostatecznej. Z przytoczonych powodów N. T. A. uznał zaskarżoną decyzję za niezgodną z ustawą i orzekł jej uchylenie. (L. rej. *5860/30* — w y r o k z d n i a 20 w r z e ś n i a 1 9 3 3).

*

Powyższe orzeczenie N. T. A., które drukujemy na podstawie materjału, uzyskanego bezpośrednio ze źródła, ogłoszone zostało równocześnie w Nr. 1 (styczeń 1934) O r z e c z n i c t w a S ą d ó w N a j w y ż s z y c h w s p r a w a c h p o d a t k o w y c h i a d m i n i s t r a c y j n y c h, gdzie zaopatrzone zostało glossą p. A. R o s e n k r a n z a, który uważa za błędne stanowisko, zajęte przez N. T. A.

NOTARJAT ZAGRANICĄ

NOTARJAT NIEMIECKI
NA PRZEŁOMIE CHWILI

W dniach 30 września do 3 października r. 1933 odbył się zjazd prawników niemieckich w Lipsku, na którym, jak wszędzie dziś w Niemczech, rej wodzili hitlerowcy, pod wodzą kierownika (Führer) Związku narodowo-socjalistycznych prawników niemieckich, Komisarza Sprawiedliwości Rzeszy, dra Franka.

Na Zjeździe tym przedstawiciel grupy notarjalnej w Związku narodowo-socjalistycznych prawników niemieckich (BNSDJ), notarjusz Wolpers z Lipska, wygłosił przemówienie o przyszłym notarjacie w Niemczech. Przemówienie to podajemy tutaj w zwięzłem streszczeniu, w takiem oświetleniu, w jakiem przytoczył je referent, wstrzymując się narazie od uwag osobistych [1]).

Jedność pojęcia o państwie w rozumieniu narodowych socjalistów, pociągająca za sobą niwelację dawnych państw związkowych, prowadzi z kolei do ujednostajnienia notarjatu. Dzisiejszy stan notarjatu, odmiennie uregulowanego w każdem z 16 państw związkowych, nadal ostać się nie może. Kierownicza zasada państwa w nowej jego postaci: „interes publiczny idzie przed interesem prywatnym" — prowadzi do takiego urządzenia notarjatu, aby stanowił on sprawne ogniwo pomiędzy państwem a narodem i — w jednolitym swoim kształcie — przyczyniał się do należytego uregulowania stosunków prawnych.

Dla osiągnięcia tego celu należy przyjąć pewne trwałe zasady wytyczne:

1. Notarjat jest instytucją ogólno - państwową, którą reguluje ustawodawstwo Rzeszy. Nie wynika z tego wprawdzie, aby notarjusz mógł funkcjonować w całem Państwie (nie istnieje „Freizugigkeit der Notare"), owszem, powinien on być związany z pewnym ściśle oznaczonym okręgiem, którego potrzeby dokładniej mogą mu być znane, — jednakże akt — z uchybieniem przepisom obowiązującym — poza tym okręgiem sporządzony, powinien zachować moc aktu notarjalnego.

2. Notarjusz powinien pełnić wyłącznie funkcje z jego stanowiskiem związane. Nie może np. sprawować jednocześnie obowiązków adwokata, gdyż kumulacja tego rodzaju obu zawodom tylko na złe wyjść może. W rzeczy samej kumulacja taka była praktykowana w Prusiech, ale „pruska organizacja notarjatu, zdaniem jednego z najlepszych znawców tego przedmiotu, była najgorszą ze wszystkich organizacji możliwych". Stanowcze oddzielenie adwokatury od notarjatu z powodzeniem przeprowadzone jest we Francji i we Włoszech, co umocniło się jeszcze we Włoszech po ugruntowaniu tam zasad faszyzmu.

3. Obowiązków notarjusza żaden inny organ wykonywać nie może. Od obowiązków tych usunięte będą władze sądowe, związki komunalne i rozmaite organy administracyjne, ponieważ pełnienie tych funkcji przez inne organy zbyt drogo państwo kosztuje, zresztą tylko specjaliści mogą się należycie wywiązywać ze swoich obowiązków.

4. Notarjusz powinien mieć bezwarunkowo wykształcenie prawnicze, aby módz z należytą kompetencją wykonywać tak zwaną ars notariatus, aby w całej pełni rozumieć skutek i doniosłość umów przed nim zawieranych i służyć stronom należytymi w tym względzie wyjaśnieniami.

5. Notarjat stanowi zawód wolny. Stosunek jego do państwa sprowadza się do tego, iż państwo rozciąga nad jego działalnością ścisłą kontrolę, poza tem jednak musi on być w wykonywaniu swego zawodu niezależnym, gdyż w tych warunkach jedynie stosunek między notarjuszem a stroną może się opierać na zasadzie całkowitej szczerości.

6. Niezbędnym jest zbiorowy nadzór ze strony notarjatu nad swoimi kolegami. Nadzór ten wykonywać mogą tylko izby notarjalne, które powinny w całem państwie funkcjonować. Dla należytego funkcjonowania izby te powinny być połączone w jedną izbę notarjalną Rzeszy Niemieckiej.

7. Dla należytego wykonywania swojego zawodu notarjusz musi mieć zapewnioną przyszłość dla siebie i swojej rodziny. Każdy notarjusz powinien przeto należeć obowiązkowo do kas przezorności, do których z urzędu przelewa część swojego dochodu.

8. Koniecznem jest odpowiednie przygotowanie do zawodu notarjalnego. Do tego celu służyć będą specjalne katedry na uniwersytetach, poświęcone notarjatowi i wogóle sądownictwu niespornemu, oraz specjalna aplikacja notarjalna, która powinna trwać przynajmniej lat dwa.

Wszystkie te zasady, z wielką emfazą i namaszczeniem niemal biblijnem przez mówcę hitlerowskiego wygłoszone, nie są dla nas nowością.

Uważaliśmy wszakże za stosowne zwrócić uwagę na te zamierzenia przyszłego ustawodawcy hitlerowskiego, jako dla współczesnej umysłowości niemieckiej wielce charakterystyczne. Zaprawdę nie tutaj czas ani miejsce wdawać się w ocenę znaczenia gigantycznych onych przewrotów, zapoczątkowanych przez gwałtownego niemieckiego „Führera". W szczupłym zakresie specjalnej naszej dziedziny — czynności dobrej woli godzi się jedynie zaznaczyć, że dla notarjatu niemieckiego zamierzone te reformy są czemś zgoła rewolucyjnem. Oto na miejsce zmurszałego, średniowieczną niemal patyną pokrytego notarjatu niemieckiego, na kilkanaście typów i gatunków rozszczepionego, związanego dowolnie z wręcz odmiennymi zawodami, pozbawionego swego wyłącznego zakresu działania, niekiedy łączącego się z zawodem wolnym, gdzieindziej znowu całkowicie upaństwowionego, — ma powstać nagle notarjat nawskroś nowożytny. Jednym niemal skokiem ustawodawca niemiecki przebywa przestrzeń, którą w normalnych warunkach przeszedłby zapewne dopiero po upływie długich dziesięcioleci.

Dobrze jest wiedzieć, jakie zmiany i niespodzianki szykują nam reformatorskie zapędy najbliższego naszego sąsiada.

Jakub Glass.

[1]) *Wolpers. Das neue Reichsrecht (Die Stellung des Notars im neuen Staat). Deutsche Notar-Zeitschrift, November 1933.*

WYKŁADNIA URZĘDOWA ART. 132 i 136 PR. O NOT.

P. Minister Sprawiedliwości wystosował do Panów Prezesów Sądów Apelacyjnych i Okręgowych oraz do Notarjuszów na obszarze apelacji Warszawskiej, Lubelskiej i Wileńskiej — okólnik Nr. 1712/I.C./34 w sprawie sporządzania przez notarjuszów czynności w księgach i aktach hipotecznych.

Okólnik ten, zawierający wykładnię przepisów art. 132 i 136 prawa o notarja cie, ma brzmienie następujące:

Celem zapobieżenia błędnej praktyce, jakaby mogła się wytworzyć na tle niewłaściwej wykładni przepisów art. 132 i 136 prawa o notarjacie, wyjaśniam, że przepisy powyższe należy interpretować w związku z całokształtem przepisów hipotecznych.

Zgodnie z obowiązującem prawem hipotecznem, księgi i akta hipoteczne mogą być wynoszone do sporządzenia aktu notarjalnego tylko do kancelarji notarjusza, mieszczącej się w tym samym gmachu, co wydział hipoteczny i komunikującej się z nią bezpośrednio, pod żadnym zaś pozorem nie mogą być wynoszone poza obręb kancelarji hipotecznej (art. 88, 124 i 126 instrukcji hipotecznej z 30 czerwca 1819 r., art. 46 p. 1 instrukcji hipotecznej z 22 grudnia 1825 r., art. 6, 7 i 9 instrukcji dla kancelaryj hipotecznych z 31 sierpnia 1919 r., § 3 instrukcji dla powiatowych wydziałów hipotecznych w województwach wschodnich z 27 lipca 1932 r.).

Wobec tego notarjusz tylko wtedy może sporządzać czynności w księgach lub aktach wydziału hipotecznego, przy którym urzęduje (art. 132 prawa o notarjacie), jeżeli jego kancelarja jest połączona z archiwum hipotecznem. Gdyby bowiem inaczej rozumieć art. 132 prawa o notarjacie, to wobec niemożności wynoszenia ksiąg hipotecznych poza obręb kancelarji hipotecznej, należałoby dojść do niedopuszczalnego wniosku, że notarjusz może razem ze stronami i świadkami przyjść do kancelarji pisarza hipotecznego i tam sporządzić akt; wniosek taki nie ma oparcia w obowiązującem prawie, które tylko pozwala notarjuszowi — pod wspomnianym wyżej warunkiem — odebrać księgi od pisarza i w swojej kancelarji sporządzić akt.

Art. 136 § 3 prawa o notarjacie dotyczy tych przypadków, gdy notarjusz urzędujący w tym samym gmachu, co wydział hipoteczny, nie może odrazu sporządzić aktu w księdze hipotecznej lub aktach hipotecznych z powodu czasowej przeszkody (sporządzanie aktu w czasie, gdy archiwum hipoteczne jest zamknięte, lub gdy księga hipoteczna jest zajęta przez innego notarjusza, albo też sporządzanie aktu, dotyczącego nieruchomości, która w tym czasie nie ma jeszcze urządzonej hipoteki, i t. p.).

SKŁADKI
DO UBEZPIECZALNI SPOŁECZNYCH

Do 10-go lutego r. b. płatne są poraz pierwszy składki do ubezpieczalni społecznych według nowej ustawy o ubezpieczeniu społecznem (p. wywód w tej sprawie w ostatnim numerze, str. 22—23).

Jeszcze raz przeto zaznaczamy, że pomijając zarobki do 60 złotych miesięcznie, jako w notarjacie bezprzedmiotowe, należy w celu obliczenia wysokości składek podzielić pracowników na trzy grupy, a mianowicie — na zarabiających: 1) do 400 złotych, 2) od 400 do 800 złotych i 3) powyżej 800 złotych miesięcznie.

Składki wynoszą:

W grupie 1-szej (do 400 złotych miesięcznie):

na ubezpieczenie (I) od choroby — 4,6% zarobku, przyczem pracodawca i pracownik płacą po połowie;

na ubezpieczenie (II) emerytalne — 8% zarobku, przyczem pracodawca płaci $^3/_5$, pracownik zaś $^2/_5$;

na ubezpieczenie od bezrobocia (III) — 2,8% zarobku, z czego na pracodawcę i pracownika przypada po połowie;

na ubezpieczenie od wypadków (IV) — 0,54% zarobku, przyczem składka obciąża wyłącznie pracodawcę.

W grupie 2-ej (od 400 do 800 złotych miesięcznie):

na ubezpieczenie (I) — jak wyżej, tyle tylko, że składkę oblicza się najwyżej od 725 złotych;

na ubezpieczenie (II) — składka jak wyżej, z tem, że pracodawca i pracownik płacą po połowie, przyczem oblicza się składkę najwyżej od 725 złotych;

na ubezpieczenie (III) — składka, jak wyżej, tylko że pracodawca płaci 1,2%, pracownik zaś 1,6%, obliczając najwyżej od 725 złotych, a ponadto tylko pracownik płaci 1,68% od nadwyżki ponad 725 złotych;

na ubezpieczenie (IV) — składka i obciążenie, jak wyżej, z tem, że składkę oblicza się najwyżej od 725 złotych.

W grupie 3-ej (ponad 800 złotych miesięcznie):

na ubezpieczenie (I) — jak dla grupy 2-ej;

na ubezpieczenie (II) — składka bez zmiany wynosi 8%, tylko że pracodawca płaci $^2/_5$, pracownik zaś $^3/_5$, przyczem tak samo składkę oblicza się najwyżej od 725 złotych;

na ubezpieczenie (III) — składka bez zmiany 2,8%, z tem jednak, że pracodawca płaci 1%, pracownik zaś 1,8%, a ponadto tylko ten ostatni 1,68% od nadwyżki zarobku miesięcznego ponad 725 złotych;

na ubezpieczenie (IV) — jak dla grupy 2-ej.

WYMIAR PODATKU SPADKOWEGO

W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu, ogłoszonego w Nr. 5 Dziennika Ustaw, poz. 34, urzędy skarbowe na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej upoważnione zostały do wymiaru podatku spadkowego, jeżeli cały majątek spadkowy znajduje się na tym obszarze, a to — odmiennie niż dotychczas — bez względu na wartość tego majątku. W przeciwnym razie wymiar podatku należy do izby skarbowej.

PRZEJMOWANIE GRUNTÓW PRZEZ PAŃSTWO

W Nr. 5 Dziennika Ustaw ogłoszono dwa rozporządzenia wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z 28.X. 1933 r. (Dz. Ust. Nr. 85, poz. 658) o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne. Drugie z tych rozporządzeń (poz. 36) reguluje szczegółowo tryb postępowania przy rzeczonem przejmowaniu gruntów.

Ruch osobowy

MIANOWANIA NOTARJUSZÓW

W OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W KRAKOWIE

Mianowani zostali notarjuszami z pośród asesorów notarjalnych:

Kuraś Franciszek — w Białej,
Rogóż Roman — w Brzostku,
Padykuła Jan — w Dukli,
Gajewski Ludwik — w Gorlicach,
Mazurek Adam — w Krośnie,
Kluz Michał — w Krościenku,
Paszkowski Kazimierz — w Makowie,
Błachociński Stanisław — w Milówce,
Idziński Tadeusz — w Pilźnie,
Guzikowski Stefan — w Suchej,
Pawłowski Tadeusz — w Tuchowie.

Mianowani zostali notarjuszami z pośród sędziów i prokuratorów:

Stąpor Emil, em. wiceprokurator Sądu Apelac. w Krakowie — w Krakowie (po not. Mycińskim),
Stokłosa Stanisław, em. sędzia Sądu Apelacyjnego w Krakowie — w Chrzanowie,
Mrowec Zygmunt, em. wiceprezes Sądu Okręg. w Krakowie — w Brzesku,
Reiss Walerjan, sędzia Sądu Okręg. w Tarnowie — w Wojniczu.
Gołąb Ludwik, em. wiceprokurator Sądu Apelac. w Krakowie — w Chrzanowie,
Michałowski Witold, em. prokurator Sądu Okręg. w Krakowie — w Bochni,
Midowicz Adam, em. prokurator Sądu Okręg. w Rzeszowie — w Łańcucie,
Sworzeń Teofil, em. wiceprokurator Sądu Okręg. w Wadowicach — w Żywcu,
Gebauer Edmund, em. sędzia grodzki—w Żywcu,
Jaworski Florjan, sędzia Sądu Okręg. w Krakowie — w Bochni,
Grodyński Edward, sędzia Sądu Okręg. w Krakowie — w Czarnym Dunajcu,
Gerstman Aleksander, sędzia grodzki w Wieliczce — w Andrychowie,
Jaworski Stanisław — sędzia Sądu Okręg. w Rzeszowie — w Głogowie,
Bojdecki Alojzy, em. prezes Sądu Okręg. w Jaśle — w Jaśle,
Geisler Eugenjusz, em. prezes Sądu Okręg. w Wadowicach — w Tarnowie.

*

Rotter Tadeusz, sędzia Sądu Apelac. w Krakowie, delegowany do pełnienia obowiązków notarjusza w Krakowie (po not. Wisłockim) do odwołania.

W OKRĘGU SĄDU OKRĘGOWEGO W CIESZYNIE

Kobiela Józef, em. sędzia grodzki w Bielsku — w Cieszynie.
Lubomęski Zdzisław, em. wiceprezes Sądu Apel. w Katowicach — w Bielsku.

INNE PRZESUNIĘCIA

Not. *Piotrowski Mieczysław* — przeniesiony ze Zdzięcioła do Słonima.

Not. *Colonna-Walewski Stanisław*, notarjusz w Kielcach — mianowany przy Wydz. Hip. Sądu Okręgowego w Kielcach.

Zwolnieni na podanie notarjusze: *Krzywoń Józef* w Lublińcu i *Bochwic Lucjan* w Szczuczynie koło Lidy, *Lachowicz Jan* w Łomży i *Kolszewski Konrad* w Szubinie.

*

W uzupełnieniu obrazu zmian osobowych w notarjacie, dokonanych przed dniem 1 stycznia 1934 roku (p. „Przegląd Notarjalny", Nr. 1, str. 13 i 14), notujemy dodatkowo, że w okręgu Sądu Apelacyjnego we Lwowie:

zwolniony został z art. 124 § 2 pr. o not. *I. Rosenblatt*, notarjusz w Obertynie;

przeniesiony został z Łopatyna do Drohobycza notarjusz *I. Żaki*.

*

Dyakowski Kazimierz, notarjusz w Płocku, b. Prezes Sądu Okręgowego w Płocku — zmarł dnia 19 b. m.

*

Dzięciołowski Juljusz, em. sędzia grodzki, mianowany pisarzem hipotecznym przy wydz. hip. Sądu Grodzkiego w Hrubieszowie.

NOWE CZASOPISMO PRAWNICZE

Ukazał się Nr. 1 nowego czasopisma prawniczego w Łodzi p. t. Wiadomości Prawnicze (czasopismo, poświęcone zagadnieniom prawa i krytyce prawniczej), wydawanego przez Towarzystwo Prawnicze w Łodzi.

Ze „słowa wstępnego" pióra jednego z współredaktorów nowego pisma p. adw. Alfreda Biłyka wynika, że „Wiadomości Prawnicze" pragną służyć w pierwszym rzędzie życiu prawnemu Łodzi, ale bynajmniej nie zamierzają się zamykać w kręgu problematów lokalnych i w tej myśli stają do szeregów polskiego piśmiennictwa prawniczego.

Witając serdecznie nową placówkę publicystyki prawniczej, życzymy „Wiadomościom Prawniczym" pełnego powodzenia w pracy!

SPIS NOTARJUSZÓW W PAŃSTWIE
WEDŁUG STANU NA DZIEŃ 1.I.1934

Wielkie zmiany personalne w szeregach notarjatu, dokonane w okresie ostatnich dwuch miesięcy 1933 r. na podstawie prawa o notarjacie, stwarzają naglącą konieczność usystematyzowania stanu osobowego notarjatu Rzeczypospolitej, biorąc jako podstawę dzień 1 stycznia 1934 r., od którego nowe prawo o notarjacie obowiązuje.

Czyniąc zadość tej potrzebie, „Przegląd Notarjalny" w kilku kolejnych numerach ogłosi spis notarjuszów w Państwie na dzień 1.I.1934 według ich przynależności do poszczególnych Izb Notarjalnych, z uwzględnieniem stanu faktycznego.

Każdy okrąg apelacyjny dzielimy według okręgów sądów okręgowych, traktowanych w porządku alfabetycznym. Ten sam porządek stosujemy przy wyszczególnianiu siedzib i nazwisk notarjuszów. Jedynie w Warszawie i Łodzi podajemy naprzód notarjuszów przy Wydz. Hip. Sądów Okręgowych.

IZBA NOTARJALNA
OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE

SĄD OKRĘGOWY W BIAŁYMSTOKU.

Białystok	Gąsiorowski Zygmunt
	Jankowski Stanisław
	Szczepiński Wincenty Walery
	Urbanowicz Bolesław
Bielsk Podlaski	Ksepko Władysław
Brańsk	Kurelski Jan
Siemiatycze	Malarski Alfons
Sokółka	Dziedzicki Antoni.

SĄD OKRĘGOWY W ŁOMŻY.

Łomża	Dulski Józef
	Grużewski Zenon
	Hertzberg Henryk
	Jasieński Stanisław
	1-vacat
Czyżew	Cetnarowicz Mieczysław
Grajewo	Rupiński Mieczysław
Jedwabne	Radgowski Romuald
Kolno	Żyznowski Hipolit
Maków Mazowiecki	Płoski Edmund
Myszyniec	Kobielski Feliks
Ostrołęka	Dobrowolski Stanisław
Ostrowia Mazow.	Aleksiuk Paweł
	Piekarski Henryk
Różan n./Wisłą	Flinikowski Stanisław
Szczuczyn Biał	Orzechowski Bolesław
Tykocin	Choromański Bolesław
Wysokie Mazow.	Rudnicki Włodzimierz
Zambrów	Jabłrzykowski Wacław

SĄD OKRĘGOWY W ŁODZI.

Łódź	Baranowski Stanisław
	Kless Henryk
	Lewiecki Piotr
	Oksza-Strzelecki Kazimierz
	Rżewski Aleksy
	Tułecki Szymon
	Witkowski Bronisław
	Wodziński Radzisław
	Zaborowski Józef
	Andrzejewski Jan
	Chełmicki Bohdan
	Ćwikliński Jan
	Karnawalski Apolinary
	Krzemieniewski Jan
	Lisowski Bronisław
Łódź	Łodziewski Wincenty
	Łuczyński Józef
	Mandecki Stanisław
	Nowiński Wiktor
	Słoniewski Modest
	Smoliński Aleksander
	Szmidt Stefan
Chojny	Achenbach Edward
Brzeziny	Lubowicki Jan
Kutno	Chrzanowski Stanisław
	Prażmowski Wacław
Łask	Szwedowski Bolesław
Łęczyca	Buksicki Jan
	Szwarc Ignacy
Ozorków	Olszewski Józef
Pabjanice	Kasperkiewicz Józef
	Wallas Jan
Tuszyn	Zawadzki Feliks
Widawa	Frejdlich Marjan
Zgierz	Buchowski Jan
Żychlin	Irzyłowski Wacław

SĄD OKRĘGOWY W PIOTRKOWIE.

Piotrków	Kędzierski Aleksy
	Popławski Witold
	Pereświet-Sołtan Piotr
	Trawiński Adam
	Wardęski Henryk
Bełchatów	Frąckiewicz Feliks
Częstochowa	Jarczewski Zygmunt
	Koss Tadeusz
	Skalski Włodzimierz
Kłobuck	Karolczyk Jan
N. Miasto n./Pilicą	Jacynicz Kazimierz
Rawa Mazowiecka	Wyczański Edward (p. o.)
Radomsko	Dębski Tomasz
	Płaneta Władysław
Tomaszów Mazow.	Jeleniewski Zygmunt
	Olszyński Stanisław

SĄD OKRĘGOWY W PŁOCKU.

Płock	Płoski Eugenjusz
	Sima Ryszard
	Tyc Antoni
	Wilczyński Aleksander
	1-vacat
Chorzele	Długokęcki Lucjan
Ciechanów	Jaśkiewicz Wiesław
	Królikowski Stanisław

Gąbin	Żółtok-Mitkiewicz Stanisław
Gostynin	Gustowski Jan
Mława	Ganszer Mieczysław
	Przybora Michał
	Więckowski Bronisław
Płońsk	Kaznowski Ludwik
	Pachelski Stefan
Rypin	Arendt Czesław
	Żochowski Władysław
Raciąż	Rogalewicz Jan
Przasnysz	Żeńczykowski Tadeusz
Sierpc	Jasiński Edward
Wyszogród	Malinowski Stanisław

SĄD OKRĘGOWY W SIEDLCACH.

Siedlce	Chyliński Kazimierz
	Siokała Jan
	Sudra Władysław
	Szumański Władysław
Biała Podlaska	Chludziński Hipolit
	Moździński Stanisław
	Wędrychowski Bohdan
Garwolin	Pinakiewicz Antoni
Łuków	Nowacki Leon
Łosice	Taborowski Henryk
Międzyrzec k./Łuk.	Łukaszewicz Leon
Radzyń	Krasuski Witold
Ryki	Karasiński Wal.
Sokołów Podl.	Dzierżawski Adam
Węgrów	Moniuszko Lucjan
Żelechów	Wolbeck Stanisław

SĄD OKRĘGOWY W SOSNOWCU.

Sosnowiec	Eydziatt-Zubowicz Piotr
	Jewniewicz Kazimierz
	Pruszyński Roman
Będzin	Kowalczewski Wacław
	Raczkiewicz Witold
Dąbrowa Górnicza	Cichoński Klemens
Olkusz	Swolkień Witalis
Pilica	Stachnik Jan
Skała	Łukaszewicz Antoni
Wolbrom	Łoziński Józef
Zawiercie	Karczewski Zygmunt
Żarki	Rakowiecki Bronisław

SĄD OKRĘGOWY W WARSZAWIE.

Warszawa	Bełżyński Stefan
	Chomenko Walery
	Glass Jakub
	Gryminski Karol
	Hettlinger Karol
	Hübner Zygmunt
Warszawa	Jelnicki Roman
	Jurkiewicz Stanisław
	Kurman Marjan
	Laskowski Wacław
	Małachowski-Łempicki Stan.
	Massalski Antoni
	Moldenhawer Józef
	Neuman Zygmunt
	Nowicki Zygmunt
	Paszkowski Wacław Dominik
	Pliszczyński Stanisław
	Pomykalski Jerzy
	Roman Walery
	Siennicki Juljan
	Śleszyński Adam
	Straszewicz Tadeusz
	Sułowski Adam
	Tarnowski Władysław
	Włoskowicz Władysław
	Zaborowski Stefan
	Baraniecki Tomasz
	Benedykt Stefan
	Biliński Zygmunt
	Dembiński Władysław
	Dobrowolski Marjan
	Gostyński Lucjan
	Jamontt Witold
	Jasiński Jan
	Szymański Antoni
	Świrski Czesław
	Warmski Stanisław
	Zabierzowski Zygmunt
Błonie	Stębrowicz Antoni
Grodzisk Maz.	Grabiński Józef
Góra Kalwarja	Angerman Kazimierz Konst.
Grójec	Bacciareli Marceli
Iłów	Kwieciński Wacław
Łowicz	Czermiński Tad.
	Janowski Marjan
Mińsk Mazowiecki	Augustynowicz Władysław
	Wierzbowski Aleksander
Nasielsk	Smoliński Antoni
Otwock	Moykowski Kazimierz
Piaseczno	Ostrowski Marjan
Pułtusk	Missuna Oton
	Żarski Karol
Radzymin	Gruszczyński Wacław
Skierniewice	Zieliński Mieczysław
Sochaczew	Pryziński Jan
Wyszków	Drzewiecki Henryk
Zakroczym	Dziekoński Stanisław
Żyrardów	Skibniewski Zygmunt

REDAKTOR: *MARJAN KURMAN.*
WYDAWCA: *ZYGMUNT HÜBNER* w imieniu Zrzeszenia Notarjuszów i Pisarzów Hipotecznych (w likwidacji).

Odbito w drukarni B-ci Drapczyńskich, Warszawa, Piusa XI Nr. 15.